Cena numeru zł. 3 PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, ŚRODA 27 WRZEŚNIA 1950 ROKU Nr 266

## Depesza tow. W. Czerwenkowa do przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). W odpowiedzi na życzenia przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta, przesłane z okazji pięćdziesięciolecia urodzin sekretarza KC Komunistycznej Partii Bułgarii, W. Czerwenkowa — W. Czerwenkow przesłał następującą depeszę:

**Gorąco dziękuję za serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia z powodu mego pięćdziesięciolecia.**

В. Червенков

*Jak Polska długa i szeroka*

# Huty - fabryki - kopalnie

### w odpowiedzi na apel bohaterskiej załogi huty „Pokój"

## podejmują z entuzjazmem zobowiązania produkcyjne

### Wałbrzych

WARSZAWA (PAP). — Na apel huty „Pokój", która wezwała do godnego uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, odpowiedzieli w dniu 25 bm. górnicy kopalni im. **Maurice Thoreza w Wałbrzychu.**

Wielką salę stołówki kopalnianej szczelnie wypełnili górnicy pierwszej zmiany, którzy prosto z pracy przybyli na zebranie oraz załoga 2 zmiany, przygotowana do zjazdu, aby omówić zgłoszony wniosek przedterminowego wykonania rocznego planu wydobycia, co pozwoli **dać 94.500 ton węgla ponad plan.**

Kolejno stają na trybunie przodownicy pracy, brygadziści, ZMP-owcy i udowadniają, że **zobowiązanie takie jest nie tylko całkowicie wykonalne, ale może być jeszcze podwyższone.** Wywody mówców przerywane są potężnym wybuchem entuzjazmu. Raz po raz brzmią okrzyki: **„Niech żyje 33 rocznica Rewolucji Październikowej!", „Niech żyje obóz pokoju z Towarzyszem Stalinem na czele".**

Wielokrotny przodownik pracy **Walenty Dolata** deklaruje w imieniu swej brygady zwiększenie wydobycia ze 140 na 150 proc. normy. **„Jest nas siła i w naszą siłę wierzymy. Niech każdy da z siebie co może, a wykonanie planu jeszcze przyspieszymy."**

Górnik **Mieczysław Skrzypkowski** podsumowuje z kolei wszystkie zobowiązania i stwierdza, że wynika z nich, iż **kopalnia da nie 94.500, jak brzmi wniosek, lecz 101.500 ton węgla ponad plan,** aby uczcić w ten sposób Wielką Rewolucję Październikową i umocnić tym samym światowy obóz pokoju.

### Wrocław

W wielkiej hali fabrycznej wrocławskiej fabryki wagonów odbywa się masówka. Na podwoziu wagonu stanął otoczony kręgiem robotników majster malarski — **Jan Zając.**

„Wydział nasz był w pierwszym kwartale bież. roku ostatnim w naszej fabryce. Po przejściu na nową produkcję nie potrafił uporać się z trudnościami.

Dziś RW 2—T jako pierwszy wydział produkcyjny „Pafawagu", odpowiada na apel huty „Pokój" zobowiązaniem **przedterminowego wykonania planu rocznego i postanawia przodować wśród całej załogi. Robotnicy wydziału po naradzie postanowili wykonać plan do dnia 15 grudnia.**

### Katowice

Masowo odpowiedzieli na wezwanie huty „Pokój" robotnicy huty „Florian". Na wielkim placu w pobliżu walcowni zgromadziła się dn. 26 bm. wielotysięczna rzesza hutników. Na specjalnie wzniesionej, tonącej w czerwieni flag, trybunie widniała 5-ramienna gwiazda ze złotymi emblematami Związku Radzieckiego.

**Wśród olbrzymiego entuzjazmu, żywiołowych oklasków i skandowanych okrzyków Sta-lin, Bie-rut, wstępowali kolejno na trybunę robotnicy wszystkich wydziałów huty, kobiety i młodzież.**

**Ogólna wartość zobowiązań podjętych do dnia 6 listopada br. przez załogę huty „Florian" przekracza sumę 74 milionów zł.**

### Warszawa

Bezpośrednio po zakończeniu pracy na terenie Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, przyszłego śródmieścia socjalistycznej stolicy, z budowy potężnego gmachu Głównego Urzędu Statystycznego, Instytutu Techniki Budowlanej, kina „Praga" i innych obiektów przybyli do swej świetlicy przodownicy pracy, wykwalifikowani murarze, cieśle i betoniarze oraz młodzi robotnicy z PPB Nr 1 w Warszawie, by naradzić się nad sposobami najlepszego uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej przez robotników stolicy, w odpowiedzi na apel załogi huty „Pokój".

Pracujący systemem trójkowym murarz **Edward Słupecki,** który ma 18 lat doświadczenia w tym zawodzie, a obecnie wyrabia systematycznie 300 proc. normy na budowie przy ul. Koszykowej — pierwszy **wystąpił na naradzie z konkretnym zobowiązaniem.**

**Murarz Słupecki mówi z siłą i wiarą: „Możemy obecnie budować spokojnie — bo 33 lata temu narody Rosji carskiej zapoczątkowały erę wolności robotniczej. Właśnie przy budowie socjalistycznej Warszawy, zrozumiałem, że miejsce moje jest w szeregach naszej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i szczęśliwy jestem, że moja prośba o przyjęcie do Partii została przychylnie załatwiona. Z tym większym zapałem pracować będę na budowie, gdyż wiem, że to jest nasza walka o pokój, która musi zakończyć się zwycięstwem tak, jak 33 lata temu zwycięstwem zakończyła się Wielka Rewolucja Październikowa".**

Edward Słupecki zobowiązuje się: **wyszkolić na podręcznych 30 niewykwalifikowanych robotników tak, aby osiągali co najmniej 150 proc. normy, podnieść średnią wydajność z 300 do 360 proc., zapewnić jak najwyższą jakość pracy, dzielić się swym doświadczeniem podczas pogadanek, organizowanych na budowach wzorem radzieckich „wtorków stachanowskich", podnosić stale swój poziom ideologiczny przez aktywny udział w pracy społecznej na budowie.**

**Gdy Słupecki wzywa wszystkich towarzyszy — murarzy do współzawodnictwa o tytuł najlepszego murarza w Polsce, wśród uczestników narady wybucha entuzjazm.** Kolejno zjawiają się na mównicy lub zabierają głos z sali przodownicy pracy i młodzież murarska. Delegat na I Polski Kongres Pokoju **ob. Czajka,** również zobowiązuje się od 1 października dawać 360 proc. normy i wyszkolić 18 podręcznych.

**„Każda moja cegła** — mówi wśród oklasków — **jest odpowiedzią dla imperialistycznych agresorów".**

## Depesza Komitetu Centralnego PZPR do Komitetu Centralnego KP Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP) — Z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał na ręce sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Harry Pollitta depeszę następującej treści:

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii
na ręce Sekretarza Generalnego Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii Towarzysza Harry Pollitta.

Drodzy Towarzysze!

Z okazji 30-lecia Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii przesyłamy Wam gorące braterskie pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy w imię żywotnych interesów brytyjskiej klasy robotniczej i całego ludu Wielkiej Brytanii.

Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii jest wyrazicielką najpiękniejszych tradycji angielskiej klasy robotniczej, jej walki o postęp i socjalizm, o pokój i braterską współpracę między narodami.

Jesteśmy przekonani, że Partia Wasza, prowadząc uporczywą, konsekwentną kampanię przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym, usiłującym rzucić ludzkość w odmęty nowej wojny światowej, — nie będzie szczędzić wysiłków dla zespolenia klasy robotniczej i całego ludu angielskiego we wspólnym froncie walki przeciw podpalaczom świata, przeciw amerykańskim agresorom, o przyjaźń między narodami, o trwały pokój.

**Komitet Centralny**
**Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej**

## FIAPP wzywa do walki przeciwko terrorowi w Niemczech Zachodnich

WARSZAWA (PAP). — Sekretarz Generalny FIAPP-u zwrócił się z apelem do wszystkich organizacji b. więźniów politycznych i uczestników Ruchu Oporu w sprawie zorganizowania szerokiej akcji przeciwko terrorowi i represjom rozpętanym w Niemczech Zachodnich wobec organizacji demokratycznych i ich członków, zgodnie z planem faszyzacji, ustalonym w Nowym Jorku przez ministrów spraw wewnętrznych: Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii.

„W ostatnich dniach — czytamy w tym apelu — policja niemiecka przeprowadza w coraz szerszym zakresie masowe aresztowania, napady na lokale organizacji demokratycznych, konfiskatę dokumentów itp. Funkcjonariusze, pracownicy biurowi i robotnicy, członkowie i sympatycy tych organizacji zagrożeni są wyrzuceniem z pracy, a ich rodziny skazaniem na głód i nędzę".

FIAPP wzywa wszystkie organizacje do podjęcia masowej akcji protestacyjnej przeciwko planom podżegaczy wojennych i ich niemieckich służalców, zmierzających do ustalenia neofaszystowskiej dyktatury w Niemczech Zachodnich, w celu przekształcenia tego kraju w militarną i ekonomiczną bazę agresji.

FIAPP zwraca się w szczególności do b. więźniów politycznych Francji, Włoch, Holandii, Belgii, Danii i Norwegii z wezwaniem, aby połączyli tę akcję z kampanią, którą prowadzą przeciwko faszystowskim represjom i terrorowi stosowanemu w ich krajach".

*Godni kompani krwawego Mocha*

# Rząd belgijski wykonuje rozkazy Wall Street

### Bezprawne wysiedlenie 7 obywateli polskich z terytorium Belgii

WARSZAWA (PAP). — Charge d'affaires RP w Belgii złożył w dniu 25.9. 1950 r. w belgijskim MSZ notę protestacyjną następującej treści:

### Nota protestacyjna Rządu RP

**„W okresie pomiędzy 22.7. 1950 r. a 14.8. 1950 r. belgijskie władze bezpieczeństwa doręczyły siedmiu obywatelom polskim nakazy opuszczenia Belgii bez podania motywów tej decyzji.** Nakazy te dotyczyły bez wyjątku robotników pracujących w Belgii bez przerwy od 10 do 27 lat. Większość z nich straciła zdrowie przy tej pracy, jak np. Stanisław Klupczyński, który przepracował w belgijskich kopalniach 25 lat i nabawił się ciężkiej pylicy. 4 z nich: Bujacz, Jędrzejczyk, Klupczyński i Piróg, są to spensjonowani górnicy. Piątemu — Zagackiemu — 1 rok pozostawał do uzyskania emerytury. Należy podkreślić, że wysiedleni Bujacz, Jóźwik i Klupczyński brali czynny udział w walce belgijskiego Ruchu Oporu przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

Mimo, iż minister spraw zagranicznych p. van Zeeland udzielił posłowi RP zapewnienia, że sprawa wysiedlenia polskich obywateli objętych tą decyzją, zostanie ponownie rozpatrzona, a wyniki przeprowadzonego badania zostaną podane do wiadomości posła RP, a także pomimo zapewnienia, że zainteresowani mogą pozostawać nadal w miejscu swego zamieszkania, władze sądowe zarządziły we wrześniu br. aresztowanie Klupczyńskiego i Bujacza pod zarzutem, iż nie opuścili oni Belgii w terminie przewidzianym przez nakazy. Samowolność tej decyzji została potwierdzona wyrokiem trybunału w Mons z dnia 19.9. 1950 r., który po 17-dniowym więzieniu uniewinnił Klupczyńskiego, nie mogąc dopatrzyć się w jego postępowaniu cech przestępstwa. Bujacz został zwolniony po 2-dniowym przetrzymywaniu w więzieniu.

Biorąc również pod uwagę fakt, że nakazami wysiedleńczymi zostali dotknięci między innymi działacze legalnych demokratycznych organizacji polskiego wychodźstwa, **Rząd RP zmuszony jest stwierdzić, że ta podjęta przez belgijskie władze bezpieczeństwa arbitralna akcja była wymierzona przeciw tymże organizacjom — przy równoczesnym stałym tolerowaniu działalności i wystąpień politycznych polskich ośrodków emigracyjnych, wrogich Rządowi RP.**

Z uwagi na to, że **nakazy wysiedlenia i aresztowania dotknęły spokojnych pracowników, zamieszkałych w Belgii od wielu lat i zasłużonych w walce o niepodległość Belgii, że władze bezpieczeństwa nie były w stanie zarzucić żadnemu z wysiedlonych jakiegokolwiek czynu, który by godził w interesy państwa belgijskiego, oraz, że nie zostały wyjaśnione i zakomunikowane posłowi RP powody wysiedlenia — Rząd RP protestuje przeciwko tej akcji belgijskich władz bezpieczeństwa, godzącej poważnie w istniejące dobre stosunki polsko-belgijskie, których podważanie na pewno nie leży — w przekonaniu Rządu RP — w interesie narodu belgijskiego.**

Tego rodzaju wroga i bezpodstawna akcja w stosunku do obywateli polskich od wielu lat uczciwie pracujących dla belgijskiej gospodarki, może być na rękę jedynie tym ośrodkom, które zainteresowane są w sianiu między narodami nieufności i nienawiści i uniemożliwieniu ich pokojowej współpracy. **Rząd RP domaga się unieważnienia nakazów wysiedleńczych i zezwolenia polskim obywatelom dotkniętym nimi na pozostanie na terytorium Belgii".**

# Koreańska Armia Ludowa walczy z amerykańską przemocą

## Wojska imperialistów ponoszą ciężkie straty

PEKIN (PAP) — Dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w komunikacie, ogłoszonym we wtorek rano, podaje, że wojska amerykańskie, nacierające na Seul, po zmobilizowaniu wszystkich swych sił, podejmują zaciekłe ataki, usiłując przerwać linie obronne jednostek Armii Ludowej. **W wyniku silnych kontruderzeń oddziałów Armii Ludowej — nieprzyjaciel ponosi duże straty.**

Oddziały Armii Ludowej, działające w rejonie Seulu, nawiązały walkę wręcz z wojskami amerykańskimi, usiłującymi przedrzeć się do śródmieścia. W ciągu kilku dni walk w rejonie Seulu oddziały Armii Ludowej położyły trupem lub raniły ponad 2.500 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich oraz zniszczyły wiele sprzętu wojennego.

Ludność Seulu i Kennim (przedmieście Seulu) z niezwykłym patriotyzmem i ofiarnością bierze udział w obronie miasta.

25 września oddziały amerykańskiej piechoty morskiej usiłowały z kilku stron wedrzeć się do Seulu. **Oddziały Armii Ludowej stawiają zaciekły opór wojskom amerykańskim.**

W rejonie rzeki Naktong oddziały Armii Ludowej toczą zaciekłe walki z kontratakującymi wojskami nieprzyjacielskimi.

# Aktywiści związkowi z Anglii i Francji w Katowicach

KATOWICE (PAP). — W Katowicach bawi od paru dni 8-osobowa delegacja hutników angielskich i francuskich oraz 3-osobowa delegacja dokerów z Marsylii i Dunkierki, aktywistów związków zawodowych, którzy przybyli do Polski na zaproszenie Związku Zawodowego Hutników.

# Wspaniały sukces łódzkich kolejarzy



Przed kilku dniami donieśliśmy o wielkim sukcesie brygady łódzkich kolejarzy, którzy na parowozie **Pt. 47—135 przejechali 101.000 km. bez płukania kotła i bez remontu.**

Jeszcze w marcu br. w odpowiedzi na wezwanie górnika Markiewki, grupa kolejarzy z tow. tow. **Winczewskim, Szkiłądzem, i Krzemińskim** na czele, podjęła długofalowe zobowiązanie przejechania 100.000 km. bez remontowania maszyny oraz bez płukania kotła. Z doświadczeń radzieckich towarzyszy czerpali przykład polscy kolejarze. To od nich nauczyli się umiejętnego stosowania środków chemicznych, niedopuszczania do zamuleń kotła, a przez likwidowanie w porę najdrobniejszych nawet uszkodzeń zapobiegać — remontom. To od nich nauczyli się oszczędzać cenne paliwo.

**Przebywając trasę 101.000 km. brygada łódzkich kolejarzy zaoszczędziła 302 tony węgla. Na tym zaoszczędzonym paliwie — tak jak uczy radziecka mistrzyni oszczędności Lidia Korabielnikowa — przejadą 20.000 km.**

Dumni są łódzcy kolejarze z tak oszczędnego gospodarowania na parowozie Pt. 47 — 135. Dumni są i z tego, że inicjatywa ich została podchwycona przez innych, że już coraz więcej maszynistów składa zobowiązania długofalowego przebiegu parowozów bez remontu i płukania kotła.

Oto już odezwała się brygada parowozu Pt. 47 — 10 składając zobowiązania przebiegu 140.000 km. do średniego remontu oraz załoga parowozu Pt. 47 — 124, postanawiając przejechać trasę 110.000 km.

Ta rozwijająca się coraz szerzej akcja przyczyni się w ogromnej mierze **do usprawnienia pracy naszego kolejnictwa,** oraz przysporzy państwu dalsze poważne oszczędności.

Akcja ta, to nowy krok naprzód w realizacji zadań jakie przed kolejnictwem stawia Plan 6-letni.

# Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Łódzkim

W dniu 2 października o godz. 16 odbędzie się w Auli Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 68 uroczysta inauguracja roku akademickiego 1950 - 1951.

Z uwagi na transmitowanie przez radio przemówienia Ob. Ministra Szkół Wyższych i Nauki prosimy o punktualne przybycie.

Inauguracja odbędzie się pod hasłem:

„Nauka polska w walce o wypełnienie Planu 6-letniego i w służbie pokoju".

*Zbrodnia angielskich baronów węglowych*

# Żywcem zamurowano górników w podziemiach płonącej kopalni!

**LONDYN (PAP). —** W kopalni Crosswell w okręgu Nottinghamshire w środkowej Anglii wydarzyła się w nocy z poniedziałku na wtorek **straszliwa katastrofa, w wyniku której zginęło 80 górników, a wielu innych zostało ciężko rannych.**

Wskutek braku urządzeń ochronnych w jednym z korytarzy kopalni Crosswell wybuchł pożar, podczas gdy 180 górników pracujących na nocnej zmianie znajdowało się na głębokości 320 metrów pod ziemią.

Około 90 górników zdołało się wydostać o własnych siłach z płonącego korytarza. Brygady ratunkowe wydobyły kilkunastu ciężko poparzonych i rannych, lecz **80 górników pracujących w głębi korytarza, zginęło.** Nad ranem we wtorek dyrekcja kopalni ogłosiła komunikat, że nie ma żadnej nadziei uratowania znajdujących się pod ziemią górników i że **PRZYSTĄPIONO DO ZAMUROWYWANIA KORYTARZA, aby zapobiec przerzuceniu się pożaru na inne części kopalni.**

Katastrofa w kopalni Crosswell wywołała olbrzymie oburzenie wśród górników angielskich, tym większe, że wydarzyła się ona w niedługi czas po katastrofie w jednej z kopalń szkockich, w której także wskutek braku urządzeń ochronnych zawalił się korytarz, grzebiąc kilkunastu górników.

## Tragiczny wypadek w kopalni w Harnes

**GENEWA (PAP). —** W szybie nr 21 w miejscowości Harnes (departament Pas de Calais) oberwał się wskutek niedostatecznych urządzeń ochronnych strop chodnika, zabijając jednego górnika. W wypadku tym odniósł również obrażenia górnik polski **Edmund Jakubiak.**

# Depesza gratulacyjna
## Mao Tse-tunga do Harry Pollitta

PEKIN (PAP). — Jak donosi Agencja Nowych Chin, przewodniczący Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung wystosował do sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Anglii — Harry Pollitta — depeszę gratulacyjną z okazji 30-lecia Partii.

# Zwycięstwo komunistów
## w wyborach samorządowych w Hawanie

NOWY JORK (PAP). — Agencja Prensa Continental donosi, że Socjalistyczna Partia Ludowa Kuby (komunistyczna) odniosła zwycięstwo w wyborach do rady miejskiej stolicy Kuby — Hawany, której wiceprezesem został przewodniczący partii w okręgu Hawany Cesar Escalante.

—x—

## Naród Laosu
# jednoczy się w walce
## przeciw imperialistycznym interwentom

PEKIN (PAP) — Jak donosi Vietnamska Agencja Informacyjna, we wrześniu utworzono w Laosie Ligę Oporu celem wzmożenia patriotycznej walki narodu Laosu przeciwko imperialistom francuskim i amerykańskim interwentom. Na zebraniu członków Ligi postanowiono wezwać naród Laosu do zwiększenia wydajności pracy, zwłaszcza w rolnictwie, celem zapewnienia żywności i innych niezbędnych rzeczy Armii Ludowej, walczącej przeciwko obcym interwentom.

## Pod kierownictwem Partii Komunistycznej
# lud chiński buduje szczęście swej ojczyzny
## Towarzysz Mao Tse-tung przekazuje pozdrowienia przodownikom pracy i bohaterom Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

PEKIN (PAP). — 25 września rozpoczęła się w uroczystej atmosferze wspólna sesja narodowa konferencji przodowników pracy i narodowej konferencji bohaterów Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. W obradach konferencji bierze również udział wielka grupa chłopów, którzy zebrali wysokie plony.

Wspólną sesję zagaił wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Czu Teh. Referat o ruchu przodowników pracy wygłosił przewodniczący komisji finansowo-gospodarczej minister przemysłu ciężkiego Czun Jun.

Przemówienie powitalne wygłosili: wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego **Li Czi-szen**, wicepremier **Go Mo-jo**, przedstawiciel Demokratycznej Ligi Chin minister transportu **prof. Czian Wo-kiu**, przedstawiciel Demokratycznego Stowarzyszenia Odbudowy Narodowej wicepremier **Huan Jan-bej**. Uczestnicy wspólnej sesji gorącymi oklaskami przywitali przybyłego na salę obrad przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chin — **Mao Tse-tunga.** Mao Tse-tung wygłosił krótkie przemówienie powitalne w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin.

PRZEMÓWIENIE MAO TSE - TUNGA

**Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin** — oświadczył Mao Tse-tung — **serdecznie pozdrawia Was w dniu otwarcia konferencji i wyraża Wam wdzięczność za Waszą pracę. W walce o zniszczenie wroga i w walce o odbudowę i rozwój przemysłu i rolnictwa pokonaliście wiele trudności. Przejawiliście przy tym wielką odwagę, wiedzę i wytrwałość. Jesteście najlepszymi ludźmi Chin. Jesteście niezawodnym oparciem Rządu Ludowego, jesteście ogniwem łączącym rząd ludowy z szerokimi masami narodu. Dzięki Wam wszystkie dziedziny gospodarki narodowej zmierzają ku zwycięstwu.**

**Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin apeluje do wszystkich członków Partii Komunistycznej i do całego narodu chińskiego, by uczyli się od Was. Równocześnie Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin wzywa Was wszystkich, Drodzy Delegaci, wszystkich bohaterów frontu chińskiego i przodowników pracy, by w dalszym ciągu uczyli się od narodu.**

Nie dopuszczając do zarozumialstwa i samozadowolenia, ucząc się wytrwale, będziecie mogli owocnie pracować **dla szczęścia wielkiej Republiki Chińskiej,** potraficie utrzymać swój wysoki honorowy tytuł.

Przed Chinami stoją dwa wielkie zadania — **stworzenia potężnej armii dla obrony granic i potężnej gospodarki.** Wykonanie tych dwóch zadań zależy od ścisłej łączności między Wami, Towarzysze, od łączności między kierownictwem składu oficerskiego i szeregowymi żołnierzami Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, od ścisłej łączności między robotnikami, chłopami i całą pozostałą ludnością Chin.

**Obecny zlot** — zakończył Mao Tse-tung — **ma szczególnie znamienne znaczenie w obliczu zbliżającej się I rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Życzymy powodzenia konferencji i dalszych owocnych sukcesów w naszej pracy.**

PRZEMÓWIENIE WICEPRZEWODNICZĄCEGO CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO, DOWÓDCY ARMII LUDOWO - WYZWOLEŃCZEJ — CZU TEH.

Dzisiejszy zlot — oświadczył Czu Teh — jest rezultatem długotrwałej walki, jaką naród chiński prowadził pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin, jest także rezultatem Waszych bohaterskich działań i wzorowej pracy oraz wspólnych wysiłków szerokich mas. Dlatego też obecny zlot ma ogromne znaczenie i zasługuje na to, aby wejść do historii walki narodu chińskiego.

**Nasza wojna o wyzwolenie nie zakończyła się jeszcze i obecnie stoi przed nami zadanie zniszczenia resztek bandytów, wyzwolenia Taiwanu i Tybetu, obrony pokoju i zbudowania bogatych, silnych, nowych Chin. Naród chiński jest narodem miłującym pokój. Lecz w interesie zachowania pokoju należy utworzyć potężne ludowe siły zbrojne: aby obronić pokój i plony naszego zwycięstwa. Nasza armia ludowo-wyzwoleńcza, ludowe siły zbrojne, przeniknięte są wysokim duchem bojowym. Jeśli ta cecha będzie się rozwijała, wówczas będzie można uważać naszą armię za niezwyciężoną.**

## „Dobroczyńcy" z Wall Street



Ubierzemy cię, Germanio!



Obujemy



Nakarmimy



I zatrudnimy.

## W imię pokoju, współpracy i przyjaźni
# Wspólna deklaracja
## rządów Ludowej Republiki Bułgarskiej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej

SOFIA (PAP). — W wyniku rokowań pomiędzy delegacją rządu Ludowej Republiki Bułgarskiej i Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które w atmosferze szczerej przyjaźni i pełnego zrozumienia toczyły się w Sofii w okresie 23 — 25 września, podpisana została wspólna deklaracja.

**„Rząd Ludowej Republiki Bułgarskiej i Tymczasowy Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej** — brzmi deklaracja — **we wspólnym dążeniu do umocnienia trwałego pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami, uważają, iż podstawowym zadaniem jest ogólne wzmocnienie obozu pokoju, walczącego ze Związkiem Radzieckim na czele przeciwko imperialistycznym agresorom.**

Dla obu stron staje się wspólnym i żywotnie ważnym celem co następuje:

**Zwycięskie zakończenie walki światowego obozu pokoju przeciwko nowym planom imperialistów rozpętania wojny,**

**Przeszkodzenie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i utworzenie zjednoczonej pokojowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która by we współpracy z narodami miłującymi pokój stała się jedną z pewniejszych gwarancji zachowania pokoju w Europie.**

**Oba rządy jak najkategoryczniej potępiają interwencję zbrojną w Korei i przyłączają się do żądania narodów miłujących pokój zaprzestania agresji i wycofania obcych wojsk z terytorium Korei, jak również pokojowego uregulowania problemu koreańskiego".**

Deklarację podpisali w imieniu rządu Ludowej Republiki Bułgarskiej — prezes Rady Ministrów **Wyłko Czerwenkow,** w imieniu Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej — wicepremier **Walter Ulbricht.**

Równocześnie z deklaracją podpisany został również protokół o sfinansowaniu płatności pozahandlowych oraz porozumienie o współpracy kulturalnej.

## Fabryki unieruchomione, dworce zatarasowane
# Masowe strajki i demonstracje w Austrii
## przeciw nowemu zamachowi na stopę życiową robotników

**WIEDEŃ (PAP). W całej Austrii doszło we wtorek do potężnych demonstracji i strajków przeciwko nowemu układowi cen i płac,** zawartemu między prawicowym kierownictwem partii socjalistycznej a przedstawicielami kapitału. Na podstawie tego układu nastąpić ma podwyżka cen **prawie wszystkich artykułów spożywczych** oraz szeregu towarów przemysłowych, jak również węgla, opłat za elektryczność i gaz oraz taryfy kolejowej, tramwajowej i autobusowej. Według obliczeń ekonomistów, **zwyżka cen wymienionych w układzie artykułów spowoduje w krótkim czasie ogólną zwyżkę cen wszystkich pozostałych towarów o przeszło 30 proc.** W wyniku dotychczasowej podwyżki koszty utrzymania wzrosły o 15 proc. Śmiesznie niska podwyżka płac nie pokrywa nawet obniżki, spowodowanej poprzednim „układem cen i płac" z jesieni ub. roku.

**Nowy niesłychany zamach na stopę życiową mas pracujących wywołał w całej Austrii potężny zryw oburzenia oraz spontaniczne demonstracje i strajki.**

**W Wiedniu** ogłosili **strajk** robotnicy wszystkich przedsiębiorstw w dzielnicach Florisdorf, Stadlan, Atzkersdorf i Lising.

**W Dolnej Austrii** przerwały pracę wszystkie zakłady przemysłowe. **W Wiener Neustadt, St. Poelten i Ternitz doszło do demonstracji ulicznych. W Wiener Neustadt strajkujący robotnicy obstawili dworce kolejowe, uniemożliwiając odjazd pociągów.**

**W zagłębiu naftowym Zisterdorf, strajkują wszyscy robotnicy. W górnej Austrii przerwano prace w Linzu, gdzie doszło do demonstracji ulicznych. W Linzu ogłosiły strajk m. in. największe austriackie zakłady przemysłowe „Vereinigte Oesterreichische Stahlwerke". Robotnicy elektrowni i tramwajów ogłosili jednogodzinny strajk ostrzegawczy. Do strajku doszło również w zakładach przemysłowych w Donawitz w Styrii oraz w zakładach elektrotechnicznych Kaprun. Liczba strajkujących z godziny na godzinę wzrasta.**

W Wiedniu odbył się we wtorek przed siedzibą kanclerza Figla potężny wiec protestacyjny z udziałem kilkudziesięciu tysięcy robotników. Przedstawiciele robotników w przemówieniach swych napiętnowali politykę prawicowych socjalistów, którzy raz jeszcze zdradzili interesy klasy robotniczej.

Powitany burzliwymi oklaskami zabrał głos członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Austrii — **poseł Ernst Fischer.**

Stwierdził on, że **klasa robotnicza Austrii ma dość rabunkowych zamachów na jej stopę życiową, zamachów w rodzaju ostatniego układu w sprawie płac i cen.**

Zebrani na wiecu robotnicy uchwalili przez aklamację rezolucję, protestującą kategorycznie przeciwko haniebnemu układowi cen i płac oraz wzywającą masy pracujące Austrii do solidarności w walce o swoje interesy. **Po uchwaleniu rezolucji dziesiątki tysięcy robotników z czerwonymi sztandarami i transparentami przemaszerowały przez główne ulice miasta.**

# Dalsze zacieśnienie więzów
## pomiędzy młodzieżą studiującą a pracującą
# Autonomia ZAMP-u zostaje zniesiona

**Plenum Rady Naczelnej ZMP powzięło uchwałę o zniesieniu autonomii Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej i utworzeniu przy Zarządzie Głównym ZMP Wydziału Młodzieży Akademickiej.**

— Co leży u podstaw **zmiany dotychczasowej struktury organizacji akademickiej?**

Na to pytanie udzielił wyczerpującej odpowiedzi na konferencji prasowej przewodniczący Zarządu Głównego ZAMP — **tow. Kępa.**

— **Autonomia ZAMP-u** na wyższych uczelniach, która obowiązywała od chwili powstania ZMP, podyktowana była wieloletnią tradycją oddzielenia studentów od mas młodzieży pracującej, małą ilością młodzieży akademickiej pochodzenia robotniczego i chłopskiego, nielicznymi podówczas szeregami młodzieży demokratycznej i koniecznością skupienia wszystkich sił do walki o zmianę oblicza naszych wyższych uczelni, które w owym okresie opanowane były przez reakcyjne elementy.

— Minione lata przyniosły **zdecydowaną zmianę położenia na naszych politechnikach i uniwersytetach.** Odsetek młodzieży robotniczej i chłopskiej wzrósł z 18 proc. w 1947 r. do 40 proc. w roku akademickim 1949-50, a na pierwszym roku studiów osiągnął 58 proc. Zmianie składu społecznego uczelni towarzyszył **rozwój organizacji ZAMP-owej,** która z 18.000 członków w 1948 r. wzrosła w skali krajowej do 42.000 członków, **skupiając w swych szeregach 36 proc ogółu studentów.**

— Wzrost autorytetu ZAMP-u znalazł swój wyraz m. in. w masowym udziale młodzieży akademickiej w manifestacji 1-Majowej, w której uczestniczyło 80.000 studentów oraz w pracach „trójek pokoju" — 36.000 studentów (z czego 3.600 — łodzian).

Wzrost świadomości politycznej studentów, uporządkowanie przestarzałej struktury życia akademickiego, likwidacja elitarnych „bratniaków" i utworzenie Zrzeszenia Studentów Polskich — organizacji o funkcjach zawodowych, oto czynniki, które zadecydowały, że utrzymanie dalszej autonomii ZAMP-u jest zupełnie nieuzasadnione, a na dalszą metę wręcz szkodliwe.

— Jaki będzie schemat organizacyjny ZMP na wyższych uczelniach?

— V Plenum KC PZPR postawiło przed wyższymi uczelniami bardzo poważne zadanie. Wskazało, że przepustowość wyższych uczelni ma znacznie wzrosnąć, że w okresie sześciolatki mury naszych uniwersytetów i politechnik winno opuścić **146.000 absolwentów.**

— **Systematyczna mobilizacja studentów do walki o wyniki nauczania** — oto treść podstawowa naszej pracy organizacyjnej. Nowa struktura organizacji, która opiera się na wzorach i doświadczeniach Komsomołu, przystosowana jest najściślej do zadań, stojących przed ZMP na wyższych uczelniach.

— Podstawową jednostką organizacyjną będzie **grupa ZMP** — licząca od 20 do 30 studentów z jednego wydziału i roku studiów. Zadaniem *grupy, na czele której stoi sekretarz,* jest kontrola pracy naukowej i działalności faktycznej jej członków. Wobec wzmożenia dyscypliny naukowej na wyższych uczelniach, grupa czuwać będzie nad 100-procentową obecnością członków na wykładach i seminariach, będzie organizować pomoc w nauce dla słabszych studentów.

Dwa razy w miesiącu odbywające się zebrania grup poświęcone będą wypracowaniu nowych metod pracy i kontroli wykonania powierzonych członkom grup zadań.

Wyższym szczeblem organizacyjnym będą **koła** — skupiające studentów jednego roku studiów, dalej **zarządy uczelniane.** Życiem ZMP — na wszystkich wyższych uczelniach — kierować będzie **Wydział Młodzieży Akademickiej przy Zarządzie Miejskim ZMP.**

— Kiedy nastąpi formalne i faktyczne zniesienie autonomii ZAMP?

— W tej chwili trwają już prace przygotowawcze. Odbywamy zebrania ZAMP na wszystkich szczeblach oraz opracowujemy nową strukturę organizacji w terenie. 15 października — dzień, w którym Plenum Zarządu Głównego ZAMP oficjalnie przekształci się w Wydział Młodzieży Akademickiej — musi zastać nasz łódzki ośrodek przygotowany do nowych i poważnych zadań, nakreślonych przed wyższymi uczelniami przez **V Plenum KC PZPR** oraz przez **Plenum Rady Naczelnej ZMP.**

— Stoimy u progu wielkich przemian organizacyjnych, lecz już pierwsze zebrania i rozmowy indywidualne pozwalają na stwierdzenie, że ZAMP-owcy łódzcy w pełni zrozumieli konieczność zniesienia autonomii ZAMP-u, widząc w nim dalszy wielki sukces sił postępowych na wyższych uczelniach, przynoszący dalsze zacieśnienie wspólnego **frontu młodzieży studiującej z pracującą we wspólnej walce o realizację zadań Planu 6-letniego.**

R. Sch.

# Hitlerowski prokurator
## oskarża działaczy postępowych w Bonn

GENEWA (PAP). — W Saarbrucken rozpoczął się proces 12 działaczy postępowych za udział w manifestacji 1-Majowej. W procesie tym w charakterze oskarżyciela występuje prokurator Ludes, który **pełnił te same funkcje za czasów Hitlera.** Świadkami oskarżenia są wyłącznie policjanci.

Przed sądem rozrzucono ulotki, zatytułowane: **„Proces o podpalenie Reichstagu w miniaturze".**

# Kolejarze lubelscy wzywają
## do współzawodnictwa w usprawnieniu dostaw jesiennych

LUBLIN (PAP). — Kolejarze węzła lubelskiego po przeanalizowaniu zagadnień przewozowych w pierwszym roku Planu 6 - letniego — na odbytej naradzie wytwórczej **zwrócili się do odbiorców przesyłek wagonowych z wezwaniem o podjęcie współzawodnictwa w dziedzinie skrócenia postoju wagonów.**

Przytaczając przykładowe cyfry z 9 większych przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych Lubelszczyzny, które w ciągu 3 miesięcy: sierpnia i września przetrzymały ponad obowiązujący termin kilkaset wagonów, narażając dział transportowy na stratę wieluset godzin pracy — kolejarze w podjętej uchwale piszą:

**„Troską naszą jest dostarczenie dla wsi i miast, fabryk, kopalń i hut artykułów przemysłowych i żywności. Apelujemy do robotników i pracowników przedsiębiorstw zainteresowanych w przewozach jesiennych o włączenie się do naszej walki o sprawne i terminowe wykonanie zadań, stojących przed działem transportowym kolejnictwa. W dalszym ciągu uchwała głosi: „Stoimy do Waszych usług w dzień i w nocy, w niedziele i święta, włączając się w walkę o planowy załadunek i wyładunek, by wagony przychodzące do Was jak najszybciej mogły ruszyć w drogę".**

Apel w imieniu kolejarzy lubelskich podpisali: zwrotniczy **J. Szatkowski,** ślusarz **W. Szymański,** robotnik **J. Tomczyk,** maszynista — **M. Superson** i stolarz **M. Słowiński.**

# Trumanowska polityka awantur wojennych
## grozi narodowi amerykańskiemu — katastrofą
### Program wyborczy Partii Postępowej USA piętnuje agresję amerykańską w Korei

NOWY JORK (PAP). — W Chicago odbyło się posiedzenie Krajowego Komitetu Partii Postępowej USA, na którym, w związku z wyborami w listopadzie br. opracowano deklarację programową partii.

Deklaracja stwierdza, że Stany Zjednoczone znajdują się w obliczu niezwykle groźnego niebezpieczeństwa. **Działania wojenne w Korei wykorzystywane są dla przekształcenia kraju w zmilitaryzowane państwo gotujące się do wojny totalnej.** Działania wojenne w Korei pochłonęły już tysiące ofiar. Tysiące młodych Amerykanów zginęło na polach bitew, odległych o 5 tysięcy mil od brzegów USA.

Każdy krok amerykańskiej polityki zagranicznej — brzmi deklaracja — od chwili rozpoczęcia wojny w Korei przypomina rzymską metodę zapewnia nia „pokoju" drogą podbojów. **Rząd USA brutalnie odrzucił propozycje premiera Indii Nehru i innych osób na temat lokalizacji wojny koreańskiej i szybszych rokowań w sprawie pokoju.**

**Nie czekając nawet na zgodę Narodów Zjednoczonych albo na ich poparcie, rząd amerykański prowadzi swą jednostronną akcję bezprawnej interwencji w wewnętrzne sprawy Chin. Rząd USA rozciągnął bezprawnie kontrolę nad wyspą Taiwan (Formoza) i przy pomocy marionetek kuomintangowskich wprowadził flotę amerykańską na wody chińskie.**

**Rząd USA bombarduje i ostrzeliwuje terytorium chińskie i nie dopuszcza przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej do Rady Bezpieczeństwa, nie dając im nawet możności wzięcia udziału w rozpatrywaniu skargi chińskiej na agresję amerykańską. Rząd USA coraz bardziej przekształca Japonię w bazę wojenną.**

Cele i dążenia rządu USA — czytamy dalej w deklaracji — **pokrywają się z programem wielkich businessmanów i kliki militarnej — i są sprzeczne z interesami narodu amerykańskiego. O tych celach i dążeniach wypowiedział się otwarcie minister marynarki Matthews, generał Mac Arthur, generał Andersen.**

**Cele i dążenia te sprowadzają się do planów prewencyjnej i agresywnej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Chinom Ludowym, stłumienia ruchu wyzwoleńczego narodów kolonialnych Azji i Afryki, do „spacyfikowania" całego świata przez USA.**

**Jeśli naród amerykański nie położy kresu tej polityce** — stwierdza deklaracja — **to zbrodnicza awantura, w którą aferzyści amerykańscy wciągnęli nasz kraj, zażąda potwornych ofiar całej ludzkości. Najokrutniejszy cios zadany będzie jednak naszemu narodowi.**

W zakończeniu deklaracja przestrzega, że żądania stawiane obecnie narodowi amerykańskiemu przez Trumana i jego rząd noszą charakter wstępny. Będą one wciąż wzrastały, jak wzrastać będzie wraz z nimi groźba niebezpieczeństwa nowej wojny.

# Poniedziałkowe posiedzenie
## Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK (PAP) — W dniu 25 września na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia ONZ trwała w dalszym ciągu debata generalna, w której wystąpił m. in. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Ernest Bevin.

Bevin poparł nielegalną decyzję Rady Bezpieczeństwa w sprawie Korei i pochwalił agresję amerykańską przeciwko narodowi koreańskiemu. Wezwał on także Zgromadzenie ONZ do bezzwłocznego rozpatrzenia propozycji Stanów Zjednoczonych.

W przemówieniu swym min. Bevin nie zawahał się przed wrogimi wypadami pod adresem Związku Radzieckiego, oskarżając ZSRR o rzekomy brak woli współpracy na forum ONZ. Minister brytyjski usiłował także „usprawiedliwić" politykę amerykańskich i angielskich imperialistów wobec Niemiec.

Z kolei przemawiali delegaci: Filipin, San Domingo i Jugosławii.

Delegat Jugosławii — Kardel przedstawił Zgromadzeniu projekty dwóch rezolucji, zmierzających do ograniczenia roli Rad Bezpieczeństwa w ONZ.

# W kilku wierszach

SAMOLOT DLA ARMII LUDOWEJ KOREI

Radio phenjańskie podaje, że demokratyczna młodzież prowincji południowy Czungczen zebrała już 7 milionów wonów na zbudowanie samolotu dla Armii Ludowej.

STRAJK ROBOTNIKÓW GAZOWNI LONDYŃSKICH TRWA NADAL

Prasa brytyjska donosi, że rząd labourzystowski ma zamiar obsadzić wojskiem gazownie londyńskie, w których trwa strajk robotników od 15 września. Robotnicy ogłosili strajk na tle żądań o podwyższenie płac. Strajk objął 17 gazowni.

**Józef Bień**
Przew. Zarz. Głównego Zw. Zaw. Metalowców

# Robotnicy przemysłu metalowego i elektrotechnicznego domagają się rewizji przestarzałych norm

Od czasu omawiania w zakładach pracy **uchwał V Plenum KC PZPR i ustawy o Planie 6-letnim**, robotnicy przemysłu metalowego ze zwiększoną energią przystąpili **do ujawniania ukrytych, nie wykorzystanych jeszcze w produkcji rezerw.**

Najbardziej świadomi robotnicy - metalowcy zdawali sobie sprawę, że ogromne możliwości uruchomienia tych rezerw leżą **w podniesieniu wydajności pracy.** Jednocześnie stwierdzili oni, że przeszkodą na drodze do zwiększenia wydajności pracy **są przestarzałe już normy.**

Liczni metalowcy udowodnili nierealność obecnie obowiązujących norm w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym, **udowodnili, że stały się one hamulcem dalszego wzrostu wydajności pracy, że szkodzą one rozwojowi naszego przemysłu.**

**Przodujący metalowcy, a za ich przykładem całe zespoły i załogi zaczęły domagać się rewizji dotychczasowych norm i wprowadzenia norm nowych, które będą odpowiadać udoskonalonej technice produkcji.**

**Robotnicy żądający rewizji norm coraz liczniej zgłaszali do rad zakładowych i Związku Zawodowego zobowiązania podniesienia dotychczasowej wydajności pracy.**

## Nie możemy dopuścić do marnotrawstwa

**Tow. Kłos z Zakładów Mechanicznych w Pruszkowie powiedział: „Stosowane obecnie w naszym oddziale normy są zaniżone; uważam, że trzeba je zrewidować, gdyż musimy sumiennie i w przyśpieszonym tempie wykonywać nasze zadania, przewidziane w Planie 6-letnim".**

Oto, co powiedziała **tow. Teodozja Chojnacka** z Pafawagu: „Jako wiertaczka na RW-7 wyrabiam przy wykonywaniu klocków hamulcowych przeciętnie 225 proc. normy. Obowiązująca norma przewiduje na wykonanie 200 szt. klocków 28 godzin. **Twierdzę, że norma ta dopuszcza marnotrawstwo czasu, wynoszącego 8 godz., gdyż łatwo można wykonać 200 szt. klocków w ciągu 20 godz. Nie możemy dopuścić, aby istniało takie marnotrawstwo wtedy, kiedy budujemy w naszym kraju podstawy socjalizmu".**

Podobne wypowiedzi zawierają wszystkie listy, które otrzymał Zarząd Główny Zw. Zaw. Metalowców od robotników domagających się rewizji norm.

**Nierealność obecnych norm uwidacznia się z całą jaskrawością na przykładach,** pokazujących średnie wykonywanie norm w poszczególnych gałęziach przemysłu metalowego. W wyniku współzawodnictwa pracy, obejmującego obecnie prawie 80 proc. wszystkich robotników-metalowców, w rezultacie postępu technicznego i dzięki lepszym metodom pracy, powszechne przekraczanie norm przybrało wysokie rozmiary.

## Normy, które trzeba obalić

I tak, w całym przemyśle taboru i sprzętu kolejowego średnie wyrobienie norm w styczniu br. wynosiło 140 proc., w maju br. — 155 proc.

M. in. **w Pafawagu** średnie wyrobienie normy w styczniu wynosiło 142 proc., a w maju — 153 proc. W Sanockiej Fabryce Wagonów komisja składająca się z przedstawicieli Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców, rady zakładowej, organizacji partyjnej i przy udziale przedstawicieli Centralnego Zarządu „Tasko" i dyrekcji fabryki stwierdziła, że 68 proc. robotników pracujących na akord **wykonuje normę powyżej 150 proc.,** zaś ogólnofabryczna średnia wykonywania norm wynosi 169 proc.

W zakładach podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego, średnie wyrobienie norm w styczniu br. wynosiło 142 proc., w maju — 152 proc., a w poszczególnych fabrykach średnia przekracza nawet 171 proc., jak np. we Wrocławskich Zakładach Metalowych.

W fabryce w Pruszkowie średnia wykonywania norm w grudniu ub. roku wynosiła 156 proc., a 10,7 proc. robotników pracujących na akord, wykonywało tam **normę powyżej 200 proc.;** w czerwcu średnia wyrobienia normy w tej fabryce wynosiła już 168 proc., a 20 proc. pracujących na akord wyrabiało normę powyżej 200 proc. Paru spośród robotników **wykonuje normę powyżej 300 proc.**

W przemyśle budowy maszyn ciężkich średnie wyrobienie norm w styczniu br. wynosiło 149 proc., a w maju br. 157 proc. W zakładzie Nr 7 w Krakowie średnie wyrobienie norm w czerwcu wynosiło 164 proc. W wydziale mechanicznym 25 proc. towarzyszy wyrabia normę powyżej 200 proc., w wydziale mostowni normę powyżej 200 proc. wyrabia 35 proc. robotników.

Podobnie przedstawia się sytuacja w zakładach podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Okrętowego, gdzie średnie wyrobienie norm w Stoczni Gdańskiej wynosiło w maju 157 proc., a w Stoczni Północnej — 160. proc.

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Motoryzacyjnego średnie **wyrobienie norm w maju również wynosiło 157 proc.** Wydział montażu w Ursusie wykonał średnio 265 proc. normy.

W Centralnym Zarządzie Przemysłu **Elektrotechnicznego,** średnie wykonanie norm wynosiło w maju br. 139 proc., **a w Centralnym Zarządzie Przemysłu Wyrobów Metalowych (tzw. masówka) — 140 proc.**

## Inicjatywa tow. Botnera

Warto tu przytoczyć następujący fakt: w Zakładach Wytwórczych Urządzeń Radiowych w Dzierżoniowie norma przy spawaniu punktowym (7 punktów) wynosiła 3,3 godz. na 100 sztuk elementów. W lutym br. spawacz tow. Botner samorzutnie wystąpił o podwyższenie normy. Biuro Kalkulacji zmniejszyło mu czas o 1,2 godz. na 100. **Obecnie tow. Botner, wyrabia 250 proc. normy. Tow. Botner wystąpił ostatnio powtórnie o skrócenie czasu spawania.**

## Niskie normy demobilizują

Inaczej postępują niektórzy robotnicy w Świdnickich Zakładach Wytwórczych Maszyn Elektrycznych. Bardzo zaniżoną normę — 5 min. na 1 sztukę, parafinowania i formowania cewek wzbudzeniowych można wykonać **w ciągu jednego dnia w 300 proc.** W tylu bowiem procentach wykonują ją uczniowie pracujący od niedawna w tym zakładzie. Robotnicy Andruszkiewicz i Sawicki poprzestają zaś na wykonaniu 200 proc. normy, uważając, że to wystarczy. Jest to jeden z niezliczonych dowodów demobilizującego wpływu zaniżonej normy na mniej świadomych robotników.

W warsztatach TOR-u i w przemyśle miejscowym średnie wyrobienie norm jest dotychczas wciąż za niskie. Warunki techniczne i organizacyjne uległy i ulegają tam stałej poprawie, kwalifikacje robotników znacznie się podniosły, a normy wciąż pozostają bez zmian. Zaniżone normy nie pobudzają robotników do zwiększenia wydajności pracy.

Przytoczone tu przykłady wykazują, że **dotychczasowe normy hamujące wydajność pracy, uniemożliwiają wykorzystanie dużych rezerw produkcyjnych. Przytoczone fakty mówią o stanowczej woli świadomych metalowców zwiększenia wydajności pracy i jednocześnie wskazują na demobilizujący wpływ zaniżonych norm na robotników ociągających się w pracy.**

**Stare normy przeżyły się już. Nie możemy przy ich pomocy walczyć o zwiększenie wydajności pracy, o obniżkę kosztów własnych produkcji, nie możemy przy ich pomocy walczyć o wykonanie Planu 6-letniego.**

**Widzą i rozumieją to szerokie masy towarzyszy-metalowców, domagających się powszechnie wprowadzenia nowych norm pracy.**

## Walka o słuszne normy — to walka o wyższą wydajność

Dlatego czas, by Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego razem ze Związkiem Zawodowym Metalowców przystąpiło do rewizji dotychczasowych norm w całym przemyśle metalowym i elektrotechnicznym. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego łącznie ze Związkiem Zawodowym Metalowców przystąpi do prac przygotowawczych, zmierzających do opracowania i wprowadzenia nowych norm pracy.

Trzeba z naciskiem podkreślić, **że** sprawa rewizji przeżytych, niesłusznych norm, to nie obniżka zarobków — jak uważają niektórzy towarzysze. **Sprawa walki o słuszne, sprawiedliwe normy, to sprawa walki o większą wydajność pracy.**

Przejście na stosowanie nowych, technicznie słusznych norm, przyniesie ogromne efekty produkcyjne. W Zakładach Starachowickich np., gdzie poszczególne fabryki stosują już nowe normy, średnie zaoszczędzenie czasu we wrześniu br. przedstawia się następująco: w fabryce narzędzi wynosi ono 25 proc., w fabryce hamulców — 37 proc., w fabryce samochodów — 30 proc.

Są to wyniki poważne, mające ogromne znaczenie dla podniesienia naszego przemysłu na wyższy, socjalistyczny poziom.

**Plan 6-letni przewiduje wzrost płac realnych o 40 proc. Lecz, by osiągnąć ten wzrost płac realnych, należy walczyć o słuszną technicznie i sprawiedliwą normę czasu.**

**Zwiększona wydajność pracy, to rozwój naszego socjalistycznego gospodarstwa, naszej siły obronnej, to większa ilość towarów konsumcyjnych, to większa ilość mieszkań, szkół i teatrów. Dlatego Związek Zawodowy Metalowców pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i CRZZ będzie walczyć o słuszne normy. Przyczyni się to bowiem do podwyższenia stopy życiowej, do dostatniego i kulturalnego życia klasy robotniczej.**

# To i owo

## Laurki

*W związku z pierwszą rocznicą istnienia marionetkowego „rządu" Trizonii, przyjaciele polityczni p. Adenauera z prasy zachodniej wystąpili z szeregiem okolicznościowych artykułów, które jednak bardziej podobne są do... kondolencji, niż do rocznicowych gratulacji. Oto parę wyjątków z tych osobliwych laurek:*

*„New York Herald Tribune" pisze: „Nie jest to rząd, który powstał w ogniu walk rewolucyjnych czy politycznych przewrotów, nie jest to również rząd powołany z woli mas narodu niemieckiego. NIE JEST TO WŁAŚCIWIE ŻADEN RZĄD, lecz po prostu polityczna konieczność zachodnich aliantów. Z chwilą gdy zagadnienia, dzielące Wschód od Zachodu, zostaną rozstrzygnięte, rząd zachodnio-niemiecki będzie „odsunięty na bok" i „zapomniany".*

*A londyński „Times" wtóruje: „Charakterystyczna dla rządu w Bonn jest mała liczba dobrych polityków. Stanowi to jego słabość i poważne niebezpieczeństwo".*

*Szwajcarski dziennik „Tat" tak formułuje swą opinię: „Państwo zachodnio-niemieckie nie powstało samodzielnie, lecz zostało powołane do życia przez władze okupacyjne. Nie powstało ono z woli całego narodu, lecz zostało sztucznie stworzone w politycznej retorcie aliantów".*

*Nie inaczej brzmią głosy posłusznej na ogół p. Adenauerowi prasy zachodnio-niemieckiej. Nawet schumacherowski organ „Neuer Vorwärts" musi stwierdzić, że w „ramach polityki, którą nazywa się polityką wolnej gry sił, pozostawiono problem bezrobocia samemu sobie. Pieniądz uczyniono jedynie „kartą przydziałową". Ceny pozostawiono niekontrolowane, obniżono podatki od wyższych dochodów".*

*A „Unsere Aktion" dodaje: „Praca państwowego rządu w Bonn jest jedynie administracją, ustanowioną przez wysokich komisarzy alianckich".*

*Nie sądzimy, by treść tych laurek wymagała jakichkolwiek komentarzy. Przytoczona wyżej kolekcja sądów i poglądów zawiera w sobie właściwie wszystko, co o politycznej i gospodarczej stronie tzw. „rządu" z Bonn powiedzieć należy. W rocznicę jego powstania i w ogóle.* **B. D.**

# 180.000 kilometrów bez naprawy średniej

## Maszyniści piotrkowscy podejmują zobowiązania długofalowe

W dniu 10 września 50 r. odbyła się w Piotrkowie Tryb. wielka uroczystość, związana z **wykonaniem podjętych zobowiązań długofalowych przez brygady parowozu Pt — 47 — 121.** Brygady te przejechały **bez naprawy średniej i płukania kotła 155.600 km.** co dało oszczędność **2.207.510 zł.**

W związku ze zbliżającym się okresem przewozów jesiennych — drużyny parowozowe Parowozowni Piotrków Tryb. zgłosiły w dniu uroczystości **szereg zobowiązań długofalowych,** a mianowicie:

1) **Brygady parowozowe** w składzie maszynistów: Tadeusza Janiszewskiego i Michała Cieślika oraz pom. masz. Eugeniusza Gmitrasiuka i Józefa Kurkiewicza zobowiązały się przejechać parowozem Pt — 47—29 do naprawy średniej 180.000 klm., bez płukania kotła 150.000 klm.

2) **Brygady parowozowe** w składzie maszynistów: Jerzego Urbanka i Wincentego Meszko oraz pom. masz. Tadeusza Kozłowskiego i Zbigniewa Milewskiego — zobowiązały się przejechać na parowozie Pt— 47 — 60 do naprawy średniej 160.000 klm.

3) Brygady parowozowe w osobach maszynistów: Antoniego Goleckiego i Michała Sońta oraz pom. masz. Tomasza Michalskiego i Ludwika Gawlińskiego — zobowiązały się przejechać parowozem Pt — 47 — 59 do naprawy średniej 160.000 klm.

Podobne zobowiązania długofalowe **podjęły brygady 13 innych parowozów.**

**Wł. Zielińska.**
**ZO. ZZK Łódź**

# Przewozy jesienne - główną troską kolejarzy

## Uchwały rozszerzonego Plenum Zw. Zaw. Kolejarzy Węzła Łódzkiego

W tych dniach odbyło się **rozszerzone Plenum Związku Zawodowego Kolejarzy Węzła Łódzkiego,** na którym referat o zadaniach kolejnictwa w okresie przewozów jesiennych wygłosił z-ca naczelnika Odziału Ruchowo - Handlowego, **tow. Migura.** Po wyczerpującej dyskusji, podsumowanej przez prezesa Okręgu ZZK, **tow. Hodora,** zebrany aktyw kolejowy w imieniu 5.600 kolejarzy podjął **uchwałę,** w której czytamy m. in.:

**„Aby podołać w przewozach jesiennych w Dyrekcji Łódzkiej transportowi masy towarowej o 30 proc. większej, niż w 1949 roku — kolejarze muszą: 1) usunąć usterki, które hamują sprawne wykonywanie prac przetokowych, wyładunkowych, na torach stacyjnych i górkach rozrzędowych, 2) zwiększyć liczbę zdatnych do użytku wagonów towarowych o 5 proc. przez dokładniejsze i sprawniejsze naprawy wagonów uszkodzonych, 3) zwiększyć ilość nadających się do ruchu parowozów o 5 proc., 4) skrócić obrót wagonów towarowych co najmniej o 6 proc., 5) utrzymać pełną planową regularność biegu pociągów i planową obsługę stacji, 6) podnieść normy przebiegu parowozów między naprawami okresowymi oraz między płukaniami, 7) zwiększone zadania przewozowe muszą być wykonane drogą zwiększenia wydajności pracy bez podwyższania kosztów własnych.**

**S. Gromiec**
**PKP**

# Nauczyliśmy się dostrzegać ludzi

Nie tak dawno jeszcze na każdym niemal zebraniu organizacji podstawowej czy egzekutywy w wykończalni ZPB im. J. Stalina narzekało się stale na brak ludzi, którzy mogliby prowadzić robotę partyjną. Sekretarz tow. Pawlak mówił nieraz, że trudno znaleźć odpowiednich towarzyszy w oddziałowych organizacjach partyjnych. Gdy otrzymywano z KD polecenie wyznaczenia kandydatów np. na szkołę, egzekutywa wykończalni była zawsze w dużym kłopocie. Ogólnie przyjęło się bowiem u nas niesłuszne narzekanie, że brak u nas zdolnych jednostek.

Dopiero po IV Plenum zaczęliśmy interesować się naprawdę poważnie zagadnieniem kadr. Egzekutywa nauczyła się dostrzegać ludzi i właściwie rozstawiać kadry.

I okazało się, że nie tylko posiadamy dość towarzyszy do prowadzenia roboty w wykończalni, ale, że jesteśmy w stanie oddać wielu oddanych towarzyszy do innych prac.

M. Marciniak
ZPB im. J. Stalina

# Ożywić pracę koła TPP-R

Koło TPPR w Biurze Fabrykacji Zakł. Urządzeń Telef. do lipca rb. przejawiało jeszcze pewną działalność, organizując odczyty, zebrania, wieczorki itp. Jednakże od lipca tzn. od czasu powołania nowego zarządu koła, wszystko utknęło na martwym punkcie.

W czerwcu zgłosił się do mnie przewodniczący ustępującego zarządu, ob. Król, któremu wpłaciłem należność za nową legitymację członkowską. Czekałem długo, jednak legitymacji nie otrzymałem. W lipcu br. zgłosił się do mnie jeden z członków nowego zarządu koła, ob. Chmielewski, któremu ponownie wpłaciłem żądaną sumę na nową legitymację, aby nareszcie ją otrzymać. Od tego czasu mija już trzeci miesiąc, a ja w dalszym ciągu nie posiadam legitymacji członka TPPR. Takich, jak ja, jest znacznie więcej. Składek członkowskich nikt od dłuższego czasu nie pobiera, a sam nawet nie wiem, komu należy je wpłacać.

Charakteryzuje to dobitnie stan bezczynności, w jaki zapadło nasze koło TPPR.

M. Sobczyk
Biuro Fabrykacji
Zakł. Urządzeń Telef.




## Śladem naszych korespondencji

# Krytyka pomaga w pracy

W związku z korespondencją tow. Michalaka z ZPB im. Harnama pt. **„Brak liczników wątkowych przy krosnach"** CZPB wyjaśnia: „Sprawa liczników jest istotnie zasadniczej wagi i od dłuższego już czasu czynione są przez CZPB usilne starania w celu najrychlejszego dostarczenia tych liczników ZPB im. Harnama. Na nasze wielokrotne interwencje nadeszła ostatnio odpowiedź ze Zjedn. Przem. Maszyn. Włók. z której wynika, że pierwsza partia dla wspomnianych zakładów w ilości 100 sztuk zostanie wykonana w październiku br.".

* * *

W odpowiedzi na korespondencję tow. Świtonia z ZPB im. J. Stalina pt. **„Organizacja ZMP w Nowej Tkalni pozostawiona bez opieki"** organizacja partyjna tych zakładów pisze: „Istotnie do 1 sierpnia br. ZMP na wymienionym oddziale wykazywał małą żywotność. Ostatnio koło się znacznie uaktywniło, choć jeszcze jego działalność nie jest dostateczna. W celu ożywienia pracy koła na każdym zebraniu ZMP bywa teraz członek egzekutywy org. part."

* * *

Odpowiadając na korespondencję tow. Antczaka z ZPP im. Szenwalda pt. **„Brudne okna i dziury w dachu"**, dyrekcja zakładów przesłała nam następujące wyjaśnienie: „W ostatnim czasie kit, umacniający szyby okien, uległ poważnemu nadwątleniu. Powstałe z tych przyczyn szpary powodowały podczas deszczu przecieki. Po otrzymaniu większej ilości kitu, przeprowadziliśmy remont okien i obecnie nawet podczas ulewnego deszczu woda już nie przecieka. Jeśli chodzi o czyszczenie okien, to poszukujemy przedsiębiorstwa, które podjęłoby się tych prac. Dodać bowiem trzeba, że czyszczenie okien ze względu na znaczną ich wysokość, połączone jest z niebezpieczeństwem i nie może zostać przeprowadzone sposobem gospodarczym".

* * *

Na korespondencję tow. Saara z ZPB im. Marchlewskiego pt. **„Karygodne marnotrawstwo"** dyrekcja tych zakładów nadesłała odpowiedź następującej treści: „Po ukazaniu się korespondencji przybył do naszych zakładów przedstawiciel CZPB celem przeprowadzenia lustracji niciarni. Stwierdzono, że rynny, umieszczone na sali przy słupach, były zanieczyszczone, skutkiem czego woda poczęła spływać po słupach na salę. Obecnie rynny doprowadzono do należytego stanu".

W związku z korespondencją pt. „Przeciekający dach" pióra tow. Gotliba z tych samych zakładów, czytamy w wyjaśnieniu dyrekcji: „Fakt przeciekania wody zdarzył się istotnie. Woda lała się po ścianie w sali probiarni i motalni oraz nad szarparnią, gdzie przegniły ramy okienne. W chwili obecnej dachy są już wyremontowane i przeprowadza się wymianę ram okiennych na nowe".

* * *

W odpowiedzi na korespondencję tow. Andrzejczak z ZPB im. J. Stalina pt. **„O stały kalendarzyk zebrań"** egzekutywa org. part. wyjaśnia: Krytyka korespondentki naszej była najzupełniej słuszna. Styl naszej pracy uległ całkowitej zmianie po 12.9. br. Ułożono kalendarzyk zebrań, oparty na ścisłym planie pracy. Każde zebranie bywa poprzedzone sprawozdaniem i podejmuje się na nich konkretne uchwały".

# Ciemne machinacje kułackie w gminie Głuchów

## Kumoterstwo i samowola panoszą się bezkarnie

### Co na to Powiatowa Rada Narodowa w Skierniewicach?

Jedną z dotkliwych plag na terenie wiejskim jest kumoterstwo. Kumoterstwo to często przynosi poważne szkody Państwu, jest korzystne dla wrogów klasowych i krzywdzi mało i średniorolnych chłopów. W gminie Głuchów pow. skierniewickiego było dużo tego rodzaju wypadków.

Przez stosunki kumoterskie sekretarza b. Zarządu Gminnego, ob. Kuzy z bogaczami wiejskimi, w 1948 r. fikcyjnie podzielono 13 gospodarstw kułackich, ażeby w ten sposób uchylić się od płacenia składek na FOR. Wprawdzie dzięki czujności Gminnej Rady Narodowej fikcyjnie rozdzielone gospodarstwa zostały z powrotem połączone, jednakże sprawcom tego nadużycia ich machinacje uszły bezkarnie.

W bieżącym roku sprawa ta przyjęła znów niespodziewany obrót. Połączone z powrotem gospodarstwa, które w ub. roku płaciły składki na FOR., tego roku zostały zwolnione od tego obowiązku. Tak więc np. Antoni Domasant, Paweł Mikołajczyk, Julianna Lipska i Andrzej Dzierzbiński z gromady Michowice, posiadający po 15—20 ha ziemi nie uiszczają składek na FOR. Czyżby to było wynikiem stosunków kumoterskich panujących na terenie gminy Głuchów?

A oto, jak postępuje się tu z mało i średniorolnymi chłopami. Do Józefy Leszczyńskiej, posiadającej 3 hektarowe gospodarstwo w gromadzie Michowice, przybyli w dniu 17 bm. sołtys i poborca podatkowy w celu przeprowadzenia egzekucji za zaległą wypłatę na FOR (?) Okazało się, że nakaz płatniczy opiewał na nazwisko Marcjanny Lipskiej, która wszak że umiała odpowiednio załatwić sprawę z poborcą. Pomimo tej wyraźnej pomyłki sołtys i poborca, którzy byli podchmieleni, zrobili jednak zajęcie inwentarza Józefy Leszczyńskiej.

Kumoterstwem i samowolą, panoszącymi się na terenie gminy Głuchów, powinna zainteresować się Powiatowa Rada Narodowa w Skierniewicach i położyć im wreszcie kres.

Stanisław Leszczyński
Kawenczyn pow. skierniewicki

# Władysław Broniewski

*Na przystanku tramwajowym, przy rogu ul. Bandurskiego i Piotrkowskiej — stoi grupa młodych dziewcząt. Skromny dwuszereg ośmio- czy dziesięcioklasistek. Siwowłosa nauczycielka trzyma w ręku paczkę książek. Oczekują na tramwaj? Dlaczegóż więc odwrócone są wszystkie plecami do jezdni?*

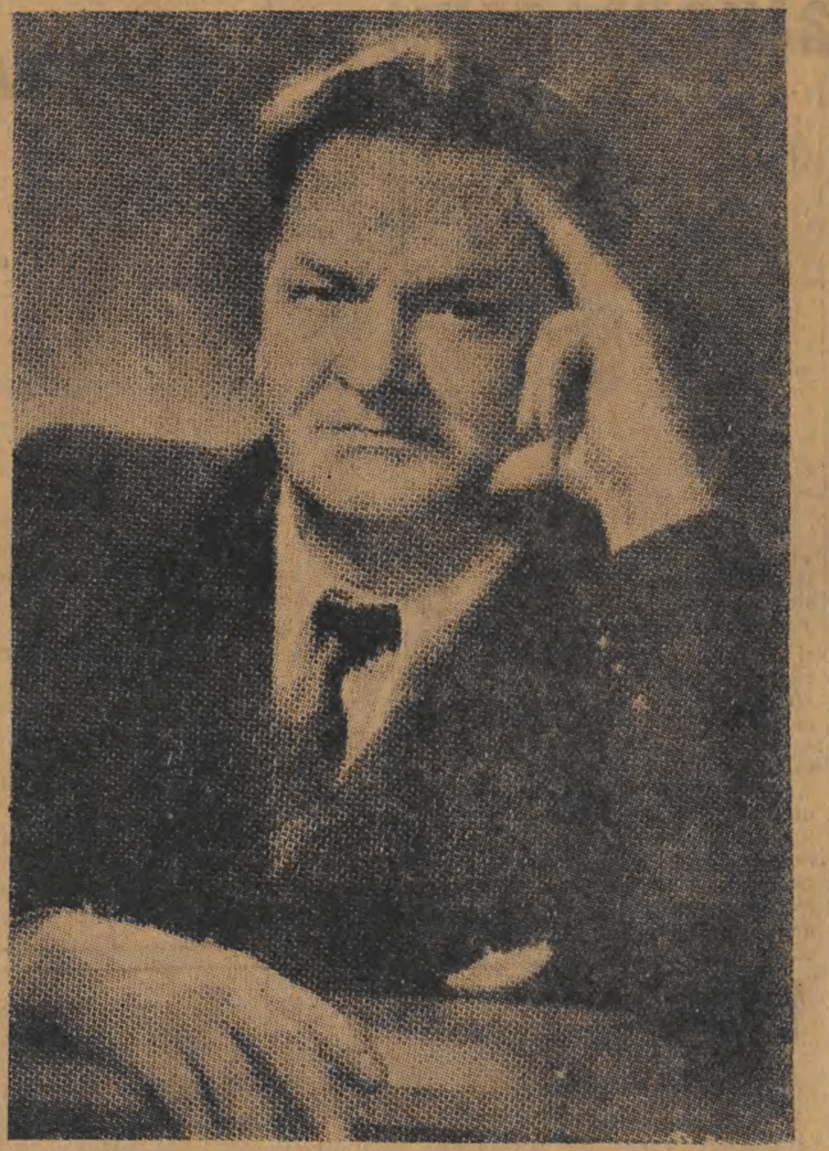
*Nauczycielka mówi do nich przyciszonym głosem: — Patrzcie... patrzcie... młodzi...*

*Jedna z dziewczynek wybiega z szeregu, odpina od bluzeczki pąsowy goździk i wręcza go stojącemu obok mężczyźnie w ciemnoniebieskiej marynarce, w kapeluszu z szerokim rondem. Broniewski, Broniewski, Broniewski — rozbrzmiewają szepty w dwuszeregu.*

*A Broniewski gawędzi właśnie z jakimś tramwajarzem, z tym człowiekiem z „tramwajarskiej budki", który rozmawia z poetą, pijąc czarną kawę z cynkowego kubka. Jest pięknie. Wrzesień, słońce przygrzewa.*

*Potem poeta podąża w dół Piotrkowskiej. Pozdrawiają go przechodnie, studenci, uczniowie, robotnicy. Znają go wszyscy. Przecież nie tak dawno deklamował u nich w fabrycznej świetlicy. Inwalida w budce — wybiera starannie wśród paczek — trzeba mu dać najlepsze. Kwiaciarka rozmawia z nim przez okno wystawy. Ot, tak, po prostu... znajomi.*

* * *



*Urodził się pół wieku temu z okładem (1897), a jeszcze dziś jest rześki i młody. Słowa jego pieśni — obecnie, jak i przed dwudziestu pięciu laty — to „sztandar rozwiany wśród walki, to na wichrze wzniesiona pochodnia". Tchnie z nich wciąż gorący żar młodości, płonie w nich ten sam niewygasły ogień, dźwięczy w jego pieśniach ta sama nuta buntu przeciw krzywdzie człowieka, przeciw wszelkiej niesprawiedliwości.*

*Od owego pierwszego tomiku, który ukazał się w grudniu 1925 roku, od owych „Wiatraków", poprzez „Dymy nad miastem", „Balladę o Placu Teatralnym", „Troskę i Pieśń", do „Komuny Paryskiej", skonfiskowanej przez sanacyjnych władyków — Broniewski niesie wysoko nad głową czerwony sztandar rewolucji. Wiersze jego recytowali komuniści na nielegalnych zebraniach, deklamowali więźniowie w więziennych lochach — gdy mówił o barykadach, gdy wieścił ostateczne zwycięstwo, gdy wołał natchnionym głosem do proletariuszy całego świata.*

*Będąc sam w więzieniu, układał dla współtowarzyszy niedoli porywające słowa o dalekim Magnitogorsku, gdzie wschodzi jutrzenka wolności.*

*Długa była droga Poety do Polski sprawiedliwości społecznej, do Polski, o której marzyli wielcy synowie naszego narodu. Szukał jej w legionach i nie znalazł. Otrząsnął z siebie „wielkie oszustwo", poznał farbowanych lisów, mianujących się przyjaciółmi ludu. Wziął do ręki książki Lenina, uczył się, w poszukiwaniu prawdy, aby ją odnaleźć wśród skrzywdzonych, wśród wyzyskiwanych i oszukiwanych. Zapowiadał staremu, strupieszałemu porządkowi społecznemu bliski upadek.*

*A potem, gdy sanacyjna zdrada doprowadziła do tego, że hitlerowska nawała runęła na Polskę, chwyta za karabin, bierze „bagnet na broń". I „choć były rachunki krzywd, choć smakował gorzko więzienny chleb" — śpieszy bronić Ojczyzny!*

*Po odzyskaniu wolności — wraca do kraju. Staje wśród robotników Czerwonej Łodzi. I znów tworzy... Dla potomności, dla wieków, które nadejdą, sławi wielkie dni odrodzonej Ojczyzny jej zażartą, nieustępliwą pracę, jej wspaniałą odbudowę z ruin. Wznosi wraz z murarzami, ślusarzami, most Poniatowskiego, buduje nową Polskę!*

*Sławi wielkich synów narodu — w pieśni o generale Świerczewskim — w hymnach chwały o wielkich i nieugiętych synach Ojczyzny.*

*Słowa, które zaczął wypowiadać przed siedemnastu laty — Słowa o Magnitogorsku — znajdują swój dalszy ciąg w „Słowie o Stalinie", w wierszach, które wyraziły całą miłość narodu polskiego dla Obrońcy uciskanych ludzi całego świata, dla Nauczyciela i Wodza całej postępowej ludzkości.*

*Dziś — w ćwierćwiecze niezmożonej pracy — masy pracujące Czerwonej Łodzi — przesyłają ukochanemu piewcy rewolucji — gorące słowa pozdrowień. Dumni jesteśmy, że i wśród nas tworzył swe piękne pieśni, że chodził między nami w ciągu pierwszych lat wolności.*

*Żyj nam długo, Towarzyszu Broniewski!*

**Władysław Broniewski**

# Słowo o Stalinie

(Fragmenty)

III

**„Rewolucja — parowóz dziejów"...**
**Chwała jej maszynistom!**
**Cóż, że wrogie wiatry powieją?**
**Chwała płonącym iskrom!**

**Chwała tym, co wśród ognia i mrozu**
**jak złom granitowy trwali,**
**jak wcielona wola i rozum,**
**jak Stalin.**

**Przeleciały watahy lotne**
**białogwardyjskiej konnicy...**
**Trwał, jak skała samotny,**
**Carycyn.**

**Parły niemieckie kolumny,**
**waliły stalowym gradem,**
**aż padły pod pięknym i dumnym**
**Stalingradem.**

**Pokój, pokój, pokój!**
**Pokojem oddycha świat.**
**Ty go strzeżesz, opoko,**
**Związku Republik Rad.**

IV

**Wiek dwudziesty rozłupał atom.**
**Runęła Hiroszima.**
**Atom zawisnął nad światem —**
**czy nic go nie powstrzyma?**

**Czy nowa wojna, czy Wał Turgajski**
**stłuc jak łupinę orzecha?!**
**Kraju Republik, nowe twórz bajki:**
**wstecz niech popłynie rzeka!**

**Odwrócimy łożyska rzek,**
**i pustynię woda użyźni,**
**popędzimy dwudziesty wiek**
**ku szczęściu światowej ojczyzny!**

**Wiatry pustynne — wstecz!**
**Pragniemy wiedzieć, nie — wierzyć!**
**Budujemy Pospolitą Rzecz**
**robotników, chłopów, żołnierzy.**

**(r. 1949)**

**Władysław Broniewski**

# ŁÓDŹ

**Ciąży sercu troska i pieśń,**
**Troskę w sercu ukryj i nieś,**
**pieśń jak kamień podnieś i rzuć.**
**W dymach czarnych budzi się Łódź.**

**Wyją syreny, wyją co rano,**
**grożą pięściami rude kominy,**
**w cegłach czerwonych dzień nasz jest raną,**
**noc jest przelaną kroplą jodyny,**
**niechaj ta kropla dzień nasz upalny**
**czarnym — po brzegi — gniewem napełni —**
**staną warsztaty, staną przędzalnie,**
**śmierć się wysnuje z motków bawełny...**

**Troska iskrą w sercu się tli,**
**wiele w sercu ognia i krwi —**
**dymem czarnym musi się snuć**
**pieśń, nim iskrą padnie na Łódź.**
**Z ognia i ze krwi robi się złoto,**
**w kasach pękatych skaczą papiery,**
**warczą warsztaty prędką robotą,**
**tuczą się Łodzią tłuste Scheiblery,**
**im — tylko radość z naszej niedoli,**
**nam — na ulicach końskie kopyta —**
**chmura gradowa ciągnie powoli,**
**stanie w piorunach Rzeczpospolita.**

**Ciąży sercu wola i moc,**
**rozpal iskrę, ciśnij ją w noc,**
**powiew gniewny wciągnij do płuc —**
**jutro inna zbudzi się Łódź.**

**Iskra przyniesie wieść ze stolicy**
**staną warsztaty manufaktury,**
**pójdzie Piotrkowską tłum — robotnicy**
**ptaki czerwone fruną do góry!**
**Silnym i śmiałym, któż nam zagrodzi**
**drogę, co dzisiaj taka już bliska?**
**Raduj się serce pieśnią dla Łodzi**
**gniewną, wydartą z gardła konfiskat.**

# Wśród nowych książek

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazała się książka Stanisława Wygodzkiego pt. **„Widzenie"** (str. 274. Cena 300 zł.). Tematem ośmiu opowiadań są obrazki z życia Partii na przestrzeni ostatnich lat dwudziestu, ujęte w formę wspomnień b. członka KPP. W bardzo prostych, a jakże przekonywujących słowach omawia Wygodzki szerzenie się idei rewolucyjnej wśród robotników przemysłowych przed rokiem 1939, udział komunistów w walce z okupantem i rolę Partii w kształtowaniu nowego obywatela Polski Ludowej.

* * *

Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazały się również opowiadania Michała Rusinka w tomiku zatytułowanym **„Młody wiatr"**, poprzedzonym przedmową autora (str. 178. Cena 200 zł.).

Książka zawiera 7 opowiadań nawiązujących do wspomnień z dzieciństwa, które upłynęło w środowisku miejskiego proletariatu.

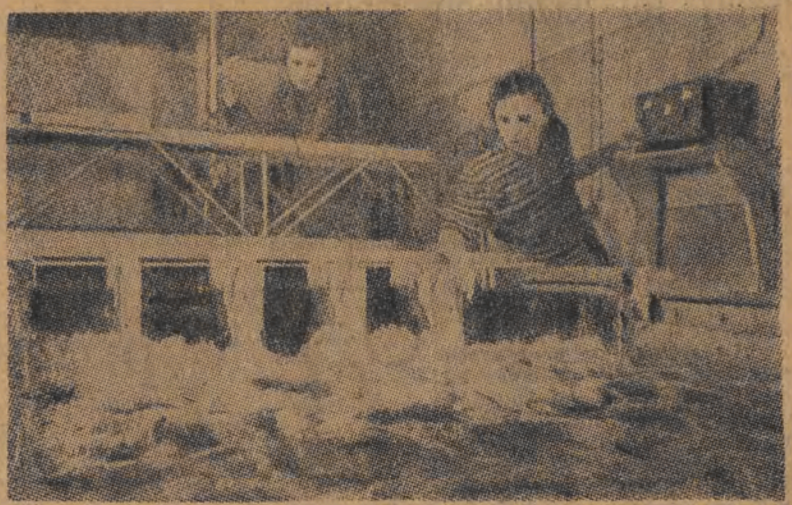
* * *

Ukazało się również wznowienie dramatu Stanisława Wyspiańskiego pt. „Wesele" (Str. 274. Cena 230 zł.).

Godną uwagi nowością tego wydania jest wstęp prof. Kazimierza Wyki, który szczegółowo omawia genezę utworu i konflikty społeczno-polityczne tkwiące u jego podstaw.

# Wspaniałe budowle Epoki Stalinowskiej

## służyć będą sprawie wolności i szczęścia wszystkich narodów



W Kujbyszewie uruchomiony już został model Elektrowni Wodnej, która w ciągu kilku lat stanie na Wołdze. Na zdjęciu inżynier L. Morozowiczowa — bada szybkość i siłę wody pędzącej przez spusty. W „naturze" — tama elektrowni będzie oczywiście znacznie większa od swego modelu.

W artykule wstępnym poświęconym wielkiemu budownictwu hydroenergetycznemu w ZSRR, dziennik **„TRUD"** stwierdza między innymi, że **nowe, budowane obecnie w ZSRR obiekty hydroenergetyczne dostarczą wody do irygacji 25,5 miliona hektarów ziemi, tzn. obszaru 3-krotnie większego, niż cała powierzchnia ziem irygowanych w USA.**

Roczne zbiory pszenicy na ziemiach, które zostaną zirygowane w ciągu kilku najbliższych lat przekroczą ponad 2-krotnie łączne zbiory zbóż w Argentynie. Kapitalizm — kontynuuje „Trud" — stał się od dawna już hamulcem rozwoju społeczeństwa ludzkiego, przegniłym ustrojem społecznym. Świadczy o tym historia budownictwa wielkich urządzeń energetycznych w świecie kapitalistycznym. Historia ta — to łańcuch przestępstw, systematyczne ograbianie mas pracujących przez monopolistów.

Nie jest przypadkiem, że słowo „Panama" datujące się z okresu 40-letniego budownictwa Kanału Panamskiego, stało się synonimem oszustwa. Obżarty, bestialski, łaknący krwi i zysków imperializm pozostawia po sobie pustynię i śmierć.

Ruiny i zgliszcza rozpościerają się obecnie tam, gdzie jeszcze niedawno kwitły miasta i wsie miłującej pokój Korei.

W okresie, gdy ludzie radzieccy budują nowe elektrownie wodne, budują kanały i nawadniają pustynie, to w tym samym czasie inżynierowie amerykańscy zakładają materiały wybuchowe w skałach Lorelei nad Renem. Imperialiści knują ludożercze plany zatopienia setek miast, tysięcy fabryk i kopalń w Niemczech Zachodnich.

**Wbrew jednak szaleńczej furii anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych nic nie zdoła uratować systemu kapitalistycznego skazanego na zagładę. Z każdym dniem wzmacniają się i rozszerzają niezliczone siły wielkiego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, na czele którego kroczy Związek Radziecki.**

**Stalinowskie elektrownie na Wołdze, Amu-Darii i Dnieprze — to BUDOWLE POKOJU I PRZYJAŹNI MIĘDZY NARODAMI. Materialno-techniczna baza socjalizmu zbudowana przez naród radziecki w okresie przedwojennym, zasłużyła się dobrze wielkiej sprawie uratowania ludzkości przed niewolą faszystowską. Nowe budowle epoki stalinowskiej służyć będą również sprawie wolności i szczęścia wszystkich narodów.**

* * *

Na olbrzymich terenach Związku Radzieckiego objętych gigantycznym planem budownictwa hydrotechnicznego — panuje niebywałe ożywienie. Na wiecach i zebraniach robotnicy i kołchoźnicy manifestują swą radość i wdzięczność dla Partii i Rządu za nowy przejaw troski o dobro ludu, za gigantyczne poczynania symbolizujące dzień jutrzejszy narodu radzieckiego. Z olbrzymim entuzjazmem powitały **masy pracujące UKRAINY i KRYMU** decyzję Rady Ministrów ZSRR o wielkim budownictwie hydroenergetycznym.

W stolicy Zagłębia Donieckiego, **w mieście STALINO odbył się wielki wiec,** na który przybyła ludność z całego obwodu. Uczestnicy wiecu wśród niemilknących owacji uchwalili tekst **listu do Józefa STALINA, w którym wyrażają głęboką wdzięczność za nieustanną troskę o umocnienie potęgi ojczyzny socjalistycznej i dzieła pokoju na całym świecie.**



Naczelny inżynier budowy Elektrowni Kujbyszewskiej — N. A. Małyszew i zastępca naczelnego inżyniera budowy Elektrowni Stalingradzkiej J. S. Charitonow uzgadniają techniczne szczegóły prac przy gigantycznych budowlach.



Grupa inżynierów budownictwa wodnego w Kujbyszewie — już przystąpiła do szczegółowego opracowania — gotowych w głównym zarysie planów gigantycznej tamy na Wołdze.

27 września

## KRONIKA PARTYJNA

**UWAGA, GRUPOWI!**

W dniu 27 września o godz. 16.30 w lokalu Dzielnicy przy ul. Wigury 4-6, odbędzie się odprawa grupowych.

Stawiennictwo wszystkich obowiązkowe.

**UWAGA, KIER. I WYKŁADOWCY KURSU I STOPNIA.**

Odwołujemy odprawę wyznaczoną na dzień 28.9.50 r.

Odprawa odbędzie się 3.10.50 r. o godz. 17.

Wydz. Propagandy Dzieln.Śródm. — Prawa PZPR

**UWAGA, KIER. KURSU I STOPNIA DZIELNICY ŚRÓDM.-PRAWA.**

W dniu 27.9.50 r. (środa) godz. 17 odbędzie się odprawa wszystkich kier. kursu I stopnia, w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej Nr 75.

Obecność obowiązkowa.

## Prenumerata pism radzieckich na 1951 r.

**Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86, przyjmuje prenumeratę pism radzieckich na rok 1951.**

**Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przyjmuje również prenumeratę pism zagranicznych.**

## Co nam daje Plan 6-letni?

### 3 razy więcej żłobków

*„Jeżeli chodzi o opiekę nad matką i dzieckiem, to wskazać należy na prawie trzykrotny w stosunku do 1949 r. wzrost liczby miejsc w żłobkach miejskich. Liczba miejsc w żłobkach miejskich będzie wynosić w 1955 r. 52.000, podczas gdy w 1938 roku wynosiła ona niespełna 700. Szeroko rozwinie się w okresie 6-lecia również instytucja sezonowych żłobków wiejskich".*

(z referatu tow. Minca na V Plenum KC PZPR)



...Jak to było przed wojną?... Dobrze pamięta te ponure czasy. Stała przy krośnie, nerwowo śledząc bieg czółenka. Czy aby wszystko w porządku? Czy nie będzie krzyczał majster, czy nie wyrzuci z pracy? Czy aby ten tydzień przejdzie spokojnie, bez obawy redukcji? A wśród tych myśli plątała się wciąż jedna, uparta... Co robi dziecko, pozostawione bez opieki w domu? Zamknęła mieszkanie na klucz, poszła do pracy, a tam ta mała kruszyna, zupełnie sama, głodna...

Z bijącym niepokojem sercem biegła do domu... A dziś... Tamto wychowane w niedostatku wyrosło, chodzi do szkoły, zapomniało o swym smutnym dzieciństwie. A drugie — Stojąc przy krośnie myśli o dzieciństwie tego drugiego swego dziecka z promiennym uśmiechem. Nie, nie zostawia już go samego w domu. Rano, dążąc do pracy do fabryki, z której na zawsze zniknęło widmo wyzysku i bezrobocia, zanosi je do żłobka.

Żłobek — toż to istny raj dziecięcy! Szczęśliwa matka nigdy nie może się napatrzeć do syta na czystość, porządek, na pierwszorzędną opiekę, jaką otaczane są przebywające tutaj dzieci.

* * *

Kobiety pracujące rozumieją już dziś doskonale, jak wielkim dobrodziejstwem są dla nich żłobki. Rozumieją i domagają się zakładania ich przy każdym większym zakładzie pracy.

**Plan 6-letni, plan, który przyniesie ogromne zmiany na lepsze w życiu ludzi pracy, przewiduje między innymi poważny wzrost liczby żłobków. W naszym mieście w okresie 6-lecia powstanie kilkanaście nowych, nowocześnie urządzonych żłobków, w których wychowywać się będzie dziatwa zdrowa, silna, radosna.**

Wykonując Plan Sześcioletni przy krośnie i tokarce przyczyniamy się jednocześnie do powodzenia 6-letniego Planu rozbudowy żłobków, przedszkoli i świetlic.

## Wielka impreza artystyczna na rzecz odbudowy Warszawy

**Staraniem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego odbędzie się w dniu 1 października rb. w hali sportowej „Wi-Ma" przy ul. Armii Czerwonej wielka impreza artystyczna, cały dochód z której przeznaczony jest na odbudowę Warszawy.**

**Udział biorą — ulubieńcy publiczności łódzkiej Jadwiga Kenda, Apolinary Pindras, Michał Ślaski, Julian Michaś. Poza tym najlepsze świetlicowe zespoły taneczne ZPDz. im. M. Buczka, świetlicy im. B. Bieruta, ZPJG im. Wróblewskiego, ZPP Łódź Południe, ZPB im. Szymańskiego ze znanym ze swych licznych występów za granicą zespołem baletowym im. Harnama na czele. Zespół ten wystąpi obecnie pierwszy raz po powrocie z występów gościnnych w Niemieckiej Republice Demokratycznej.**

**Udział biorą również wielkie zjednoczone zespoły chóralno-instrumentalne, które wykonają pieśni masowe i ludowe.**

**Początek imprezy o godz. 16.00 Bilety w cenie od 50 do 150 zł do nabycia u wszystkich kierowników świetlic a w dzień imprezy w kasie hali sportowej „Włókniarz".**

**Miejsca numerowane.**

## Linia „B" przestaje kursować

**Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi podają do wiadomości, że w związku z zakończeniem sezonu letniego linia autobusowa „B" kursująca w niedziele i święta na trasie Strykowska - Sanatorium-Łagiewniki od dnia 1 października 1950 r. będzie skasowana.**

## Karygodna bezduszność

# Od roku niszczeją mury i rdzewieją maszyny

### a biurokraci niefrasobliwie wypisują bezużyteczne papierki

Piotrkowska 182. Centrum miasta. Trzeba przejść jedno podwórze, potem drugie, aby znaleźć to, czego szukamy: w samym końcu widnieje wśród drzew zaniedbany, **opuszczony budynek**. Przez wybite szyby zaglądamy do środka: w równych rzędach stoją krosna tkackie. Pokryte warstwą rdzy zastygły w bezruchu. Po salach hula wiatr, roznosząc krople deszczu.

Opuszczona fabryka? Teraz, w 1950 r., gdy walczymy o każdą maszynę dla rozbudowy naszego przemysłu, teraz, gdy miasto nasze odczuwa brak pomieszczeń? Otóż tak! Tkalnia przy ul. Piotrkowskiej 182, porzucona przez właściciela już rok temu, pozostawiona własnemu losowi, do tej pory czeka na swe przeznaczenie. „Ząb czasu" niszczy powoli drogocenny park maszynowy i podgryza mury budynku. Na ciężkich, żelaznych drzwiach — pieczęć VI Urzędu Skarbowego oraz Rady Narodowej m. Łodzi. I może nikt nie przypomniałby sobie o tym, gdyby mieszczące się w pobliżu Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, w poszukiwaniu budynku na hotel dla swych robotników nie wpadło na trop „tajemniczej" fabryki. A było to już dość dawno temu...

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy PRB tow. **Gajdziński** pokazuje nam pokaźnych rozmiarów teczkę. Dziesiątki znajdujących się w niej papierów zawierają **arcyciekawe dzieje żmudnych starań o przydział opuszczonego budynku.** Starania te zaczęły się nawet bardzo obiecująco. Już w grudniu ubiegłego roku PRB otrzymało decyzję na budynek przy ul. Piotrkowskiej 182. Wydawało by się, że sprawa jest już załatwiona. Okazało się jednak, że nie, że jeszcze długo — nie. Na porzuconej fabryce położył sekwestr z tytułu należności podatkowych — VI Urząd Skarbowy. Maszyny stały się więc własnością Skarbu. Towarzysze z PRB wystosowali natychmiast pismo do Izby Skarbowej z prośbą o usunięcie maszyn. VI Urząd Skarbowy odpowiedział grzecznie, że owszem, nie ma nic przeciwko temu, lecz nie może znaleźć nabywców na maszyny. Może więc PRB pomogłoby w znalezieniu kogoś, kto reflektowałby na nie?

PRB przystąpiło więc energicznie do działania. 3 lutego br. wystosowano w tej sprawie pismo do Departamentu Organizacyjnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Z kolei MPL przesłało zarządzenie do CZPB i CZPW, polecając wydelegowanie rzeczoznawców w celu ocenienia wartości użytkowej maszyn i możliwości zastosowania ich w przemyśle.

Komisja, składająca się z przedstawicieli CZPB i CZPW, która zebrała się 9 marca, sporządziła i przesłała do MPL następujące orzeczenie: **„Dwa krosna kortowe, przewijarka i snowadło nadają się dla przemysłu wełnianego. 11 krosien angielskich oraz 2 przewijarki — dla przemysłu bawełnianego".**

Wydawało by się zatem, że sprawa została już rozwiązana, że usunięcie maszyn nie powinno nastręczać więcej trudności. Towarzysze z PRB odetchnęli: nareszcie będą mieli hotel dla swych robotników!

Przedwczesne nadzieje! Papierkowe załatwienie sprawy, niestety, nie skończyło się. Rozmiłowani w korespondencjach biurokraci nadal rozpisywali się na temat owych krosien i przewijarek. W toku takiej wymiany pism wyszło znów na jaw, że maszyny te są przestarzałego typu i należy nimi zainteresować spółdzielnie pracy, szkolnictwo itp. Pomysł bezsprzecznie słuszny. Niestety, projekt widocznie nikomu nie przypadł do gustu, bo na tym skończyły się pisemne rozprawy o parku maszynowym opuszczonej tkalni.

PRB jeszcze przez długi czas **nie dawało za wygraną.** Jeszcze wiele papierków wysłano do wydziału kwaterunkowego, do CZPB, do CZPW, nawet do bezsilnej w zasadzie administracji domu — aby już nie ominąć żadnej sposobności. Lecz w końcu wyczerpano wszelkie możliwości. Zmęczeni „bojownicy" o hotel dla robotników zapytują, jak długo jeszcze i w jaki sposób mają się starać o opróżnienie budynku z maszyn?

A sprawa jest **paląca.** 90 proc. robotników PRB dojeżdża spoza terenu miasta. Dotychczas gnieżdżą się oni w barakach drewnianych i prywatnych mieszkaniach. PRB posiada fundusze, potrzebne na remont. PRB, jako przedsiębiorstwo remontowo-budowlane, może remont ten przeprowadzić całkowicie we własnym zakresie. Robotnicy gotowi są własnym wysiłkiem przygotować dla siebie własny hotel.

* * *

Cała ta historia wydaje się nie tylko niedopuszczalna, ale wręcz skandaliczna. W chwili, gdy walczymy o pełne wykorzystanie parku maszynowego, gdy technicy trudzą się nad podniesieniem jego wydajności, w opuszczonej fabryce przy Piotrkowskiej 182 stoją **bezczynne krosna i przewijarki,** które rok temu oszacowano na sumę **1.290.000 złotych.** Rok czasu pozostaje niewykorzystany budynek, podczas gdy zakłady przemysłowe cierpią na ogromną ciasnotę, a wielu ludzi pracy nie może znaleźć mieszkań.

**VI Urząd Skarbowy,** który położył sekwestr na opuszczonej fabryce, bardzo lekko i niefrasobliwie potraktował sobie tę sprawę. VI Urząd Skarbowy, obarczając w biurokratyczny sposób całym „kłopotem o maszyny" — PRB, zupełnie nie troszczy się, co z nimi zrobić. Nie martwi go, że maszyny stoją i niszczeją, że marnuje się budynek. Wydaje się nam, że już dość długo tego czekania! Wielki już czas wykorzystać maszyny! Trzeba najrychlej dać pomieszczenie ludziom, potrzebującym mieszkań! Skończyć z biurokratycznymi kawałami!

**H. Sam.**

## Miasto i jego bolączki

### Nasi Czytelnicy zwracają uwagę

## Śpiączka w MZK

*Tow. St. Głowacki* pisze: „W ubiegłym roku ul. 11 Listopada przemianowana została na ulicę Obrońców Stalingradu, dla upamiętnienia wielkiego zwycięstwa pod Stalingradem. Wiadomość o tej zmianie nie dotarła widać jeszcze do dyrekcji Miejskich Zakładów Komunikacyjnych, gdyż, jak dotychczas, na ...ich przystankach na tablicach informacyjnych widnieje dawna nazwa tej ulicy. Myślę, że dyrekcja MZK obudzi się i naprawi swój błąd..."

*Oczekujemy zawiadomienia o tym, że sprawa ta została wreszcie załatwiona.*

## Gospodarz domu utrudnia życie lokatorom

*Tow. Saar* pisze: „Właściciel domu przy ul. Dworskiej 68, p. Kołodziejski, stara się utrudnić życie swym lokatorom. Oto pan ten zamyka w biały dzień furtkę na zasuwy. Wieczorem zaś już o godz. 20 furtka nie tylko jest zamknięta, lecz spuszczony zostaje na podwórze z łańcucha zły pies. Lokatorzy, wracając do domu po tej godzinie, mają utrudniony wstęp do swych mieszkań. Kto powściągnie samowolę pana Kołodziejskiego?..."

*Sprawą tą winna zainteresować się DRN-Północ.*

## Przed Narodowym Spisem Ludności

### Przygotowania w pełnym toku

Już tylko 10 tygodni dzieli nas od **Narodowego Spisu Powszechnego,** który odbędzie się **w dniu 3 grudnia** w całym kraju, a więc i w naszym mieście. Powołane już zostały **Dzielnicowe Komisje Spisowe,** których pierwsze posiedzenie odbyło się w tych dniach. Do 1 października nastąpi zaktualizowanie wykazów nieruchomości oraz sporządzone zostaną wykazy powierzchni gospodarstw rolnych na terenie Wielkiej Łodzi.

Do 14 października br. Łódź podzielona zostanie na obwody i rejony spisowe, a do 21 października br. dokonana zostanie numeracja obwodów i rejonów. Przed 22 października odbędzie się druga narada instrukcyjna dla dzielnicowych komisarzy spisowych. Następnie zostaną przeszkoleni obwodowi i rejonowi komisarze. Otrzymają oni również formularze spisowe.

* * *

W dniu dzisiejszym na terenie DRN — Północ odbędzie się zebranie administratorów i osób, prowadzących księgi meldunkowe na terenie 11, 12 i 13 komisariatu MO. Zebranie odbędzie się w sali przy ul. Dworskiej 86 o godz. 17. Obecność obowiązkowa.

### W przeddzień inauguracji roku akademickiego

# Nasze odwiedziny w Politechnice Łódzkiej

Już za kilka dni nastąpi **uroczysta inauguracja roku akademickiego w Łodzi.** Co się dzieje w tej chwili na wyższych uczelniach? Jaki mają przebieg przygotowania do rozpoczęcia nauki? — Aby uzyskać odpowiedź na te interesujące pytania, udaliśmy się w odwiedziny na **Politechnikę Łódzką.**

* * *

Rozległy dziedziniec Politechniki tonie w promieniach wrześniowego słońca. Do gmachu, w którym mieści się rektorat i sekretariaty, spieszą grupkami i pojedynczo studenci.

W sekretariacie panuje ożywiony ruch. Przed rozpoczęciem roku akademickiego trzeba załatwić przecież wszystkie niezbędne formalności. Poza tym sekretariat czyni już przygotowania do immatrykulacji. Pracy jest wiele.

* * *

— W roku bieżącym otwieramy na Politechnice Łódzkiej **nowy wydział** — informuje nas rektor Politechniki, **PROF. DR. OSMAN ACHMATOWICZ.** — Jest to **Wydział Chemii Spożywczej,** po raz pierwszy uruchamiany w Polsce. W bieżącym roku akademickim powstają wydziały chemii spożywczej na kilku wyższych uczelniach polskich, między innymi i w Łodzi.

—W całej pełni trwają obecnie roboty — ciągnie dalej **rektor prof. dr. Achmatowicz** — przy przebudowie jednego z budynków fabrycznych, mieszczącego się na naszym terenie. Budynek ten przejęty zostanie przez Wydział Włókienniczy. Obejmą go katedry włókien sztucznych i syntetycznych, dziewiarstwa oraz barwników dla przemysłu włókienniczego. Wykończony on zostanie w końcu tego roku. Poza tym na terenie Politechniki prowadzi się szereg prac remontowych.

* * *

**W sekretariacie technicznym Politechniki odbywa się rozdział stypendiów i mieszkań w Domach Akademickich.** Tu także uzgadniane są sprawy, związane z egzaminami wstępnymi w drugim terminie.

— Nie wszyscy mogli zdać egzaminy wstępne we wrześniu — informuje nas jeden z pracowników sekretariatu. — Dla tych, którzy z różnych powodów egzaminów w przepisanym terminie nie zdołali złożyć — urządzone zostaną jeszcze dodatkowe egzaminy w październiku.

— A jak przedstawia się sprawa wykorzystania wolnych miejsc na Politechnice? — zapytujemy.

— W tym roku mieliśmy 830 wolnych miejsc na wszystkich wydziałach, łącznie z nowootwartym Wydziałem Chemii Spożywczej. Zgłoszeń było 962. Większość wśród zgłaszających się **stanowiła młodzież robotnicza i chłopska.** Trudno już w tej chwili odpowiedzieć, ile osób zostało przyjętych. Liczby zmieniają się z każdym dniem, gdyż w sprawach dotyczących niektórych kandydatów, którzy wykazali wyniki słabsze — trwają jeszcze narady. Poza tym dojdą jeszcze kandydaci, składający egzaminy w dodatkowych terminach.

* * *

**Politechnika Łódzka tętni już życiem. Podobnie przedstawia się sytuacja na wszystkich wyższych uczelniach w Łodzi. Wszędzie czynione są przygotowania do rozpoczęcia roku akademickiego, wszędzie przez sale, korytarze i sekretariaty przewijają się tysiące młodzieży. W tym roku ogromną większość na wyższych uczelniach stanowi najlepsza młodzież Polski Ludowej — synowie i córki robotników i małorolnych chłopów. Ponad 80 procent młodzieży robotniczo-chłopskiej, przyjętej już do tej pory na Politechnikę Łódzką — to liczba, która posiada swą wymowę, jasno stwierdzającą, że hasło „Wyższe uczelnie stoją otworem dla młodzieży robotniczej i chłopskiej", realizowane jest w całej pełni.** (Sylw.)

# PSS zaopatruje Łódź w ziemniaki na zimę

### Od jutra sprzedaż w 4-ch punktach zsypu

Tegoroczne zaopatrzenie ludności Łodzi w ziemniaki na zimę będzie znacznie obfitsze, niż w roku ubiegłym.

Powszechna Spółdzielnia Spożywców przygotowała się do sprowadzenia na zimę **ponad 12.000 ton ziemniaków,** to jest o 3.000 ton więcej, niż ubiegłego roku. Codziennie **do 4 punktów zsypu** przy ul. Ogrodowej 28, Księży Młyn 14, ul. Rzgowskiej 127 i ul. Konstytucyjnej 3 przychodzi **po 80 ton ziemniaków,** przy czym jakość ich odpowiada wszelkim wymaganiom. Do chwili obecnej nadeszło już około 2.000 ton ziemniaków.

„Powszechna" nie kopcuje ziemniaków, gdyż system ten nie zapewnia przechowania kartofli w należytym stanie. O wiele lepsze wyniki daje magazynowanie ziemniaków systemem kojcowym w specjalnych przewiewnych ziemniaczarkach, których PSS posiada trzy na Widzewie oraz po jednej w Łasku i Łęczycy. W ziemniaczarkach tych przechowa się na zimę ponad 5.000 ton, resztę sprzeda się obecnie.

Od jutra, tj. czwartku, 28 bm. **Powszechna uruchamia sprzedaż półhurtową i hurtową ziemniaków** na swych czterech punktach zsypu. Cena ziemniaków w półhurcie ustalona została w tych składach po 9,65 zł. za kilogram (półhurt obejmuje ilości ziemniaków od 50 kg. do 1000 kg.) oraz po 9,25 zł. w hurcie (od tony wzwyż). Ceny te rozumieją się loco skład. Transport organizuje odbiorca. Ziemniaków jest pod dostatkiem i każdy z konsumentów może w dowolnej porze dnia zaopatrzyć się na długi okres miesięcy jesienno - zimowych. Jeśli idzie o instytucje, zamawiające ziemniaki wagonowo, należy im przypomnieć o **konieczności terminowego odbierania transportów.** Spóźnieni mogą zgłaszać zamówienia od 2 do 4 ton w każdym punkcie oddzielnie, natomiast zamówienia większe — po akceptacji Wydziału Handlu przy Prezydium Rady Narodowej. Ziemniaki w dostatecznych ilościach znajdują się w każdym sklepie spożywczym i warzywniczym PSS, gdzie można je nabywać w cenie 12 złotych za kilogram.

## Przełożony koncert

**Z powodu niedyspozycji jednego z artystów Delegatura „Artosu" została zmuszona do przełożenia koncertu: Henryk Kowalski, Paweł Lewiecki, Stanisław Urstein na dzień 3 października 1950 r.**

**Koncert odbędzie się również w sali Filharmonii, bilety wykupione na dzień 26.IX. zachowują swą ważność.**

## Praca przy przebudowie ul. Abramowskiego postępuje szybko naprzód

Już kilkakrotnie informowaliśmy naszych czytelników o poważnym przedsięwzięciu Rady Narodowej m. Łodzi — **o całkowitej przebudowie ul. Abramowskiego.**

Wydział Wodociągów i Kanalizacji przyłączył już całą ulicę Abramowskiego do sieci. Obecnie przeprowadza się przyłączanie domów mieszkalnych do sieci kanalizacyjnych.

Po lewej stronie ul. Abramowskiego, gdzie staną 552 budynki gospodarcze — wre ożywiona praca. Roboty przy budowie komórek szybko postępują naprzód.

Zatrzymujemy się na chwilę przy murarzach z MPB. Sprawne ręce kładą szybko cegłę na cegłę, a mur wznosi się wprost w oczach.

Ob. Bronisław Sawicki wraz ze swą grupą osiągnął 210 proc. normy przy murowaniu nowych komórek. Grupa ob. Przewerskiego uzyskała 230 proc. i wysunęła się na czoło we współzawodnictwie pracy.

Kierownik budowy i przebudowy ul. Abramowskiego, ob. Romuald Rudzki, zapewnia nas, że zobowiązania podjęte przez załogę z okazji I Krajowego Kongresu Obrońców Pokoju, będą w pełni wykonane.

A trzeba przyznać, że były to poważne zobowiązania: skrócić czas budowy o 25 dni i wykonać ją nie na 20 grudnia, jak było przewidziane lecz na 15 listopada br.

Należy również wyrazić uznanie mieszkańcom ul. Abramowskiego, którzy po skończonej pracy śpieszą chętnie z pomocą przy wykopach i innych robotach pomocniczych. Na szczególne wyróżnienie zasługują słuchacze Technicum Włókienniczego, którzy przybyli ostatniej soboty w liczbie ponad 100 osób i nie zważając na deszcz ofiarnie pracowali składając tym dowód swego wyrobienia obywatelskiego i społecznego.

## Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Piotrkowska 95 — Bartoszewska, Armii Czerwonej 53 — Czyński, Zgierska 63 — Dancerowa, Plac Wolności 2 — Rowińska-Koprowska, Nowotki 91 — Stanielewicz, Rzgowska 51 — Siniecka, Gdańska 23 — Borkowski.

Nr. telefonu Pogotowia Ratunkowego 104-44.

## Odczyt

**„W środę dnia 27 września br., o godz. 19 w lokalu N.O.T., Piotrkowska 102, inż. Józef Drzewiecki wygłosi odczyt na temat: „Nowe formy współzawodnictwa i nowatorstwa", na który członków Stowarzyszeń Branżowych i zainteresowanych zaprasza — Zarząd".**

## Ofiary

**Koło Ligi Kobiet przy zakładach Przemysłu Dziewiarskiego im. Wacława Głażewskiego, ul. Krzemieniecka 2, wpłaciło zł 5.000.— na odbudowę Warszawy.**

# 20 LAT temu

## Co pisała prasa łódzka w dn. 27 września 1930 r.

### PAŁKI GUMOWE W RUCHU

W kilku miejscowościach na Górnym Śląsku, a m. in. w Katowicach, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej i innych, doszło do burzliwych wystąpień, w czasie których bezrobotni usiłowali atakować policję.

„Niespokojne żywioły rozpędzono pałkami gumowymi". („Kurier Łódzki").

### SAMOBÓJSTWO NAUCZYCIELKI

Zredukowana przed niedawnym czasem nauczycielka Zenobia Zalewska położyła się w zamiarze samobójczym na szynach kolejowych na linii Germanów — Iwanie Puste. Koła lokomotywy ucięły jej głowę.

### BRAK MIEJSC W SZKOŁACH

Z terenu całej Polski nadchodzą wiadomości o braku miejsc w szkołach — dla dzieci najmłodszych roczników.

Według obliczeń komisji powszechnego nauczania kilkadziesiąt tysięcy dzieci siedmioletnich — pozostać musi poza szkołą. — Niestety— pisze „Kurier Łódzki" — kryzys nie pozwala na wznoszenie nowych gmachów szkolnych.

### ŚMIERĆ POD POCIĄGIEM

Wczoraj, o godzinie 11 wieczorem —. na torze kolejowym, wiodącym do Opatówka znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, zmasakrowane przez pociąg. Tuż obok miejsca wypadku leżały , podarte uprzednio przez samobójcę dokumenty, z których jednakże nie udało się odczytać nazwiska. Wśród podartych w strzępki papierów znajdują się skrawki różowej legitymacji bezrobocia.

### SIEDEMNAŚCIE WYKOŃCZALNI NIE PRACUJE

W dniach od 14 do 21 września 1930 roku — siedemnaście wykończalni na terenie okręgu łódzkiego zawiesiło zupełnie pracę. W okresie tym ogółem pracowało 20 firm — zatrudniających 4.621 robotników, co stanowi zaledwie 35 procent możliwości produkcyjnych. „Z urlopów w tym czasie korzystało 25 robotników — pisze „Kurier Łódzki".

### GORZKIE SŁOWA...

42-letni Franciszek Szurek, mieszkaniec Brzezin, powiesił się na drzewie rosnącym tuż obok szosy. Szurek przed popełnieniem samobójstwa — przybił do drzewa kartę z napisem: „S... na ten świat".

Przybyła na miejsce policja skonfiskowała oryginalny plakat. Jak ustaliło dochodzenie władz śledczych — Szurek, będąc od dłuższego czasu bez pracy, znajdował się w skrajnej nędzy.

# TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA** (ul. Jaracza 27)
Dziś, o godz. 19.15, „Sprawa Pawła Eszteraga" A. Gergely. Zniżki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY** (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36
Dziś dwa przedstawienia, o godz. 15.30 i 19.15, „Wielki człowiek do małych interesów". **Wszystkie bilety sprzedane.**
Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16.

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY** (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Środa, dn. 27 września 1950 roku, o godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego".

**TEATR „PINOKIO"**
Środa, dnia 27 września 1950 r., teatr nieczynny — wyjazd zespołu na Śląsk.

**TEATR „ARLEKIN"**
Środa, dnia 27 września 1950 r., godz. 17, widowisko pt. „Sambo i lew". Kasa czynna codziennie od godz. 10.

**TEATR LETNI „OSA"** (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"**
Ostatnie dni! Środa, dn. 27.IX, o godz. 19.15 „Córka pani Angot". Zniżki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI** (ul. Jaracza 2)
Środa, dn. 27 września br. o godz. 19.30, „Sen o Goldfadenie", dramatyzacja i reżyseria Jakuba Rotbauma.

# KINA

**ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)** „Urwis Gawroche" dod. „Jedna z wielu" godz. 16, 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 8).

**BAŁTYK (Narutowicza 20)** „Orzeł Kaukazu", II seria, dod. „Wielki Budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 16, 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**BAJKA (Franciszkańska 31)** „Piotr I" I seria dod. „Boks" godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

**GDYNIA (Daszyńskiego 2)** „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 36" (Kronika Nr 39-50, „Łyżwiarze", „Skarby Górnej Szorii", „Listopad w Suchumii"). godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

**HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu.**

**MUZA (Pabianicka 178)** „Milczenie jest złotem", dod. „Wietrzenie skał", godz. 18, 20. Dla młodzieży niedozwolony.

**POLONIA (Piotrkowska 67) —** „Pragnienie", dod. „W kraju socjalizmu" Nr. 7-50, godz. 16.30, 18.30 20.30. Dla młodz. od lat 14).

**PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76)** „Jan Rohacz z Dube", dod. „Przegląd sportowy Nr 3-50", godz. 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 14).

**REKORD (Rzgowska 2)** „Maskarada", dod. „Człowiek z góry wysokiej", godz. 18, 20. Dla młodz. powyżej lat 12.

**ROBOTNIK (Kilińskiego 178)** „Dni i noce" dod. „Ciernik" — godz. 18, 20. (Dozwolony dla dzieci powyżej lat 8).

**ROMA (Rzgowska 84)** „Stiepan Razin" dod. „Z przeszłości ziemi", godz. 17.30, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**STYLOWY (Kilińskiego 123)** „Dwaj panowie F" dod. „Pieśń wiosny", godz. 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**ŚWIT (Bałucki Rynek 2).** „Nasz chleb powszedni", dod. „Ałma-Ata", godz. 17.30, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**TĘCZA (Piotrkowska 108)** Nieczynne.

**TATRY (Sienkiewicza 40 w ogrodzie).** „Lichwiarz Gobseck", dod. „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn", godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)** „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „W kraju socjalizmu", godz. 16, 18.30, 20.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**WISŁA (Daszyńskiego 1).** „Orzeł Kaukazu", II seria", dod. „Igrzyska Szkół Zawodowych w Warszawie". Godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

**WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)** „Dziewczyna ze Słowacji", dod. „Świat Młodych" Nr. 12, godz. 16, 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 10).

**ZACHĘTA (Zgierska 26)** „Dwie brygady" dod. „Korea", (Dla dzieci powyżej lat 7). godz. 18, 20.

*Ze sportu*

# Na marginesie porażki pięściarzy Bawełny w Koszalinie

**Minęło już kilka tygodni od rozpoczęcia walk o wejście do drugiej ligi bokserskiej. Rozgrywki te, trzymające w napięciu wielkie rzesze miłośników tego sportu, dla łódzkiej Bawełny ubiegającej się o ten awans miały do niedawna przebieg pomyślny. Nie tak dawno przecież wrocławska Gwardia wyjechała z Łodzi pokonana 6:10, a forma łódzkich pięściarzy nie wróżyła w najbliższym czasie, jakiejś przykrej niespodzianki. Tymczasem stało się inaczej...**

Ostatnio pięściarze Bawełny bawili w Koszalinie i powrócili pokonani w dość wysokim stosunku 5:11.

Jak się to mogło stać? Na pytanie to szuka zapewne odpowiedzi wielu sportowców łódzkich, toteż postaramy się na podstawie relacji kierownictwa drużyny łódzkiej odsłonić tajemnicę tej niespodziewanej porażki.

— Sędziowie punktowi — mówi nam jeden z naszych rozmówców— nie zawsze wydawali werdykty zgodne z przebiegiem walk na ringu.

— Nie mamy żadnych zastrzeżeń co do wyników w wagach: piórkowej, lekkiej, a nawet w półśredniej, ale wyraźnie skrzywdzono w Koszalinie Szczepockiego, który stoczył w wadze średniej najładniejszą walkę i wygrał z Wierzbowiczem różnicą przynajmniej 3 punktów. Zwycięstwo przyznano tymczasem Wierzbowiczowi. Skrzywdzono również Urzędowicza. Urzędowicz walczył w wadze półciężkiej i również zasłużył na wygraną.

— Porażką tą jednak nie przejmujemy się zbytnio, gdyż sędziowanie na tym meczu nie tylko pozostawiało wiele do życzenia, ale odbywało się niezgodnie z przepisami, a więc nie jest wykluczone, że spotkanie to zostanie w ogóle unieważnione przez PZB.

— Regulamin mówi bowiem wyraźnie, że mecze ligowe i o wejście do ligi muszą być punktowane przez 3 sędziów a w Koszalinie pomimo naszego protestu sędziowało na punkty, opierając się na regulaminie PZB z 1947 r. tylko 2 sędziów i to na... zmianę, co jest obecnie niedopuszczalne.

Tyle dowiedzieliśmy się od kierownictwa Bawełny. W tym wszystkim dziwi nas najbardziej to, że delegat Wydziału Spraw Sędziowskich PZB ob. Urbaniak z Poznania bawiący w Koszalinie nie miał do tej pory czasu na dokładne przestudiowanie regulaminu PZB z 1950 r. i pozwolił na to, aby mecz był sędziowany według przepisów sprzed kilku lat.

## Z turnieju ŁOZB



Finaliści wagi ciężkiej — od lewej Jędrzyk (Poznań) i Jaskóła (Łódź)
Zdobywca II miejsca Jędrzyk otrzymał nagrodę „Głosu Robotniczego" — parę pięknych rękawic bokserskich.

# Zakończenie mistrzostw lekkoatletycznych ZSRR

MOSKWA — W Kijowie zakończyły się indywidualne i drużynowe mistrzostwa Związku Radzieckiego w lekkoatletyce, w których uczestniczyło ponad 700 najlepszych zawodniczek i zawodników. W czasie kilkudniowych zawodów lekkoatleci radzieccy ustanowili 6 nowych rekordów ZSRR.

Najbardziej atrakcyjną konkurencją w ostatnim dniu mistrzostw był bieg na 10.000 m, w którym czterech zawodników uzyskało wyniki lepsze od dotychczasowego rekordu ZSRR — 30:26,8, należącego do Popowa. Po zaciętej walce w biegu zwyciężył Siemienow Leningrad w doskonałym czasie 30:07, wyprzedzając o 2,6 sek. znanego długodystansowca Wanina. Trzecie miejsce zajął Kazancew, przed Popowem.

W pozostałych konkurencjach tytuły mistrzów zdobyli:

sztafeta 4x400 m — reprezentacja Armii — 3:16,6; sztafeta kobiet 4x200 m — Dynamo — 1:41,2; 10-bój — Lipp — 7,319 pkt.

## Na odbudowę Warszawy

W dniu 9 września br. na boisku przy ul. Niciarnianej 3 reprezentacje Państwowego Teatru Lalek „Pinokio" i ZPB im. Dubois rozegrały mecz w piłkę nożną. Zwycięstwo odnieśli „lalkarze" w stos. 6:0.

Dochód z imprezy w kwocie zł 6.279.— przekazano na odbudowę Warszawy.

## Zebranie lekkoatletów

W piątek o godzinie 17 w sali konferencyjnej ORZZ odbędzie się zebranie poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności ŁOZLA. Oprócz tego na zebraniu poruszone zostaną wszystkie sprawy dotyczące tej gałęzi sportu w Łodzi.

Ze względów zrozumiałych, na zebraniu tym nie powinno zabraknąć ani jednego z tych działaczy czy zawodników, którym rozwój lekkoatletyki w Łodzi leży prawdziwie na sercu.

## Najbliższe mecze ligowe

Terminarz zawodów ligowych na dzień 1 i 8 października uległ zmianie wobec wyjazdu do Czechosłowacji zawodników CWKS, Ogniwa i poznańskiego Kolejarza. Obecnie przedstawia się on następująco:

1. X.: **Kolejarz (Warszawa) — Związkowiec (Kraków); Unia (Chorzów) — Związkowiec (Poznań); ŁKS Włókniarz — Budowlani (Chorzów).**

8. X.: **Gwardia (Kraków) — Budowlani (Chorzów); Związkowiec (Kraków) — Unia (Chorzów); Kolejarz (Warszawa) — Górnik (Radlin).**

## LZS-y woj. olsztyńskiego otrzymały nagrody GKKF

OLSZTYN. Za masowy udział w próbach na odznakę SPO, Ludowe Zespoły Sportowe w Zwierzutach, Spytkowie i Blankach (woj. olsztyńskie) zostały wyróżnione przez Komitet Kultury Fizycznej.

Jako nagrody LZS-y otrzymały sprzęt sportowy ogólnej wartości 115 tys. zł.

## Spójnia (Łódź) zwycięża w Krakowie

KRAKÓW. W turnieju otwarcia nowego stadionu piłki ręcznej KS Gwardia w Krakowie odbyło się dokończenie rozgrywek. W meczu o pierwsze miejsce Spójnia Łódź pokonała Gwardię Kraków 47:28. Trzecie miejsce zajęło Ogniwo Kraków, wygrywając z warszawskim Kolejarzem 36:28.

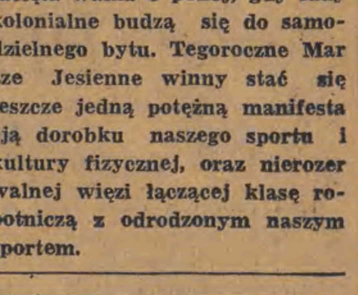
# Czy przeprowadzasz już zaprawę do tegorocznych Marszów Jesiennych?

**Sprawdzianem rozwoju i upowszechnienia sportu w Polsce Ludowej stały się organizowane na terenie miast i wsi imprezy i akcje masowe. Jedną z takich imprez są zbliżające się Marsze Jesienne organizowane pod hasłem „Maszerujemy szlakiem zwycięstw Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego" organizowane rokrocznie w ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w rocznicę bitwy pod Lenino (12.X. 1943 r.)**

**Zgodnie z wytycznymi GKKF Marsze Jesienne winny być przeprowadzane w ciągu miesiąca października. Zasadniczy termin wyznaczono na 15 października.**

**Celem podniesienia atrakcyjności zawodów do Marszów Jesiennych wprowadzono współzawodnictwo tak indywidualne jak i zespołowe, toteż sądzimy, że wszystkie nasze koła sportowe myślą już poważnie o tej pięknej imprezie i przystąpiły już do treningów. Na starcie tegorocznych Marszów Jesiennych nie może zabraknąć ani jednego sportowca z miast i wsi.**

**Pamiętajcie, że tegoroczne Marsze Jesienne organizowane są w chwili, gdy naród nasz rozpoczął realizację Planu 6-letniego, gdy na całym świecie trwa zacięta walka o pokój, gdy ludy kolonialne budzą się do samodzielnego bytu. Tegoroczne Marsze Jesienne winny stać się jeszcze jedną potężną manifestacją dorobku naszego sportu i kultury fizycznej, oraz nierozerwalnej więzi łączącej klasę robotniczą z odrodzonym naszym sportem.**



# Udany popis sekcji jeździeckiej LZS z Wolborza

W niedzielę na stadionie „Związkowca" odbyły się pierwsze w Piotrkowie po wojnie zawody konne. Zorganizował je Ludowy Zespół Sportowy z Wolborza, który chyba jako jedyny w kraju posiada własną sekcję jeździecką. Sekcja ta korzysta z koni z Państwowej Stadniny Ogierów w Bogusławicach i mimo tego, że okres pracy sekcji trwa dopiero dwa miesiące, osiągnięto już dobre wyniki o czym przekonaliśmy się w niedzielę.

Impreza obejmowała szereg konkurencji a więc: konkurs hippiczny lekki, konkurs hippiczny ciężki, bieg myśliwski oraz szereg pokazów których celem było zapoznanie publiczności z walorami fizycznymi ogierów półkrwi arabskiej i angielskiej oraz anglo-arabów.

Popisy niedzielne wykazały, że jeźdźcy z Ludowego Zespołu Sportowego w Wolborzu dobrze opanowali technikę jazdy i potwierdziły wysoką wartość koni. Konie mimo rozmokłego terenu pokonywały bez trudu przeszkody.

Ciekawej tej imprezie przyglądało się 5 tysięcy publiczności.

# Co usłyszymy przez radio

Program na środę 27 września 1950 roku.

5.00 Początek audycji. 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.10 Polskie melodie ludowe. 6.30 Dziennik poranny. 6.45 Polska pieśń masowa. 8.55 Audycja szkolna dla klas V — VII „Nieuchwytne dźwięki". 9.15 Radziecka muzyka rozrywkowa. 9.50 Audycja poetycka dla szkół. Wiersze Władysława Broniewskiego. 10.10 Utwory polskich kompozytorów. 10.55 Koncert dla szkół. 11.35 Utwory klawesynistów włoskich i francuskich. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Pieśni kompozytorów rosyjskich. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę". 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych „Czarodziejski skrzypek". 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Muzyka radziecka. 17.05 Radiowa skrzynka techniczna. 18.00 „Knock-out" — opowiadanie Włodzimierza Bill-Białocerkowskiego 18.20 „Na muzycznej fali". 18.45 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. 19.15 Felieton literacki. 19.30 Głos mają kobiety. 19.40 Polskie pieśni masowe. 20.00 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe. 20.40 „Jemielian Iwanowicz Pugaczew" pogadanka. 21.00 Koncert Chopinowski gra Władysław Kędra. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Arie i pieśni kompozytorów francuskich. 22.20 Odpowiedzi „Fali 49". 22.30 „Na dobranoc". 23.00 Ostatnie wiadomości.

**RADIO MOSKWA**

Moskwa 1935 m, 1734 m, 433,6 m, 49,75 m, 31,38 m.

6.45 Wiad. i progr. dnia. 9.00 Przegląd Komsom. Prawdy. 10.00 Przegląd prasy centr. 13.45 Progr. dnia 21.30 Ost. wiad.

# Paweł Podżarow - twórca systemu głębokiego wrębu *)

**„Jakim szczęściem jest świadomość, że nasza praca jest tak bardzo potrzebna ojczyźnie"** — mówił P. Podżarow, górnik radziecki, stachanowiec i racjonalizator, którego życie, praca i osiągnięcia są treścią książeczki, wydanej ostatnio przez „Bibliotekę Przodowników Pracy". Żadne słowa nie mogłyby lepiej scharakteryzować Podżarowa, niż ta własna jego wypowiedź, **wypowiedź człowieka, dla którego praca jest sprawą dumy i honoru, górnika czującego się współgospodarzem swojego kraju, w pełni odpowiedzialnego za jakość i szybkość produkcji — jednego z wielu wspaniałych radzieckich ludzi.** Nie po tym jednak co powiedzieli, lecz po tym czego dokonali i co zrobili poznaje się i ocenia ludzi.

**Książka S. Ulina** napisana prosto, żywo i ciekawie, opowiada o dzieciństwie Pawła (ojciec jego był górnikiem w prywatnej kopalni węgla), o tym, jak w latach kolektywizacji wsi rosyjskiej został traktorzystą, wstąpił do Komsomołu, a następnie zaczął pracować w kopalni. Podżarow początkowo pracuje jako maszynista przy odwadnianiu, jednak najbardziej interesuje go **zawód rębacza.** Po krótkim przeszkoleniu zaczyna pracować jako **samodzielny rębacz. Z czasem zostaje kierownikiem brygady komsomolskiej.**

Z każdym dniem Paweł nabywa coraz więcej doświadczenia, uczy się dużo i wytrwale; **na kursach i w kopalni, na naradach produkcyjnych i zebraniach partyjnych. Coraz lepiej organizuje pracę, zwiększa ciągle jej wydajność.**

Wojna przerywa pokojową pracę Zagłębia Donieckiego. Paweł zostaje ewakuowany wraz z całą załogą kopalni na Ural do Kizełowskiego Zagłębia Węglowego. Poznaje szybko miejscowe warunki pracy i staje do współzawodnictwa z najznakomitszymi rębaczami. Górnikom w ich codziennym trudzie dopomaga organizacja partyjna, ucząc, radząc. W ciężkich latach wojny kraj potrzebuje dużo węgla, wzmaga się tempo produkcji. Kopalnia, w której pracował Podżarow, mimo dużego wysiłku załogi, nie mogła sprostać stojącym przed nią zadaniom. Podżarow myśli bez przerwy jak podnieść wydajność pracy, zwiększyć produkcję kopalni. Wreszcie któregoś dnia wpada na prosty a genialny pomysł.

**Podżarow pracował przy wyrębie pochylni. Wykonać, albo jak mówią górnicy „pędzić pochylnie" w twardym pokładzie węglowym jest niełatwą sprawą.**

Metoda jaką „pędzono" pochylnię dawniej polegała na wykonywaniu jej z dołu w górę, według wzniesienia pokładu. Odbijając węgiel, rębacz trzymał niemal na wysokości głowy młotek mechaniczny, do chwili, póki nie przebił wyrobiska o średnicy półtora metra. Pracując w ten sposób można było przebić w ciągu zmiany do 2 metrów.

Podżarow zastosował nowy system wyrąbywania. Wykorzystując niejednolitą budowę pokładu, składającego się z trzech, o różnej twardości warstw węgla, wykonywał w dolnej miękkiej warstwie przy szeregu pomocniczych operacji długi, do 10 m. sięgający wrąb. Następnie przecinał stropową miąższość pokładu węgla do pełnego przekroju wyrobiska, wyrąbując w ten sposób coś w rodzaju komory, o wielkości pozwalającej górnikowi swobodnie się poruszać. Po dokonaniu tych czynności **Paweł „nacierał na węgiel"**, rozbijając w ten sposób najtwardsze warstwy **z góry w dół.** Pokłady pozbawione oparcia prędko pękały i kruszyły się. **W ciągu jednej zmiany, stosując po raz pierwszy nową metodę, Podżarow wykonał 10 norm.**

O sukcesie dowiedziała się cała kopalnia. Do Pawła zwrócili się najbliżsi koledzy z prośbą o zapoznanie ich z nowym systemem. Następnie osiągnięciami Podżarowa zainteresowały się sąsiednie kopalnie, później cały kraj. Po przedyskutowaniu, na specjalnie w tym celu zwołanym posiedzeniu Komitetu Obwodowego Partii w sprawie szybkościowej metody pędzenia pochylni, powzięta została uchwała o szybkim rozpowszechnieniu tego systemu na wszystkich kopalniach. W akcji popularyzatorskiej brał udział sam Podżarow, który wygłosił wiele wykładów. **Jeden z jego uczniów osiągnął 400—450 proc. normy. Sam Podżarow w okresie wojennym wydobył około 40.000 ton węgla.**

Równolegle do upowszechnienia się **podżarowskiego systemu „głębokiego wrębu" rosła popularność i szacunek jakim otaczano Podżarowa.** Od kilku lat z rzędu wybierany jest na stanowisko przewodniczącego Rady Zakładowej kopalni, wszedł do egzekutywy Organizacji Partyjnej, a w r. 1948 uczestniczył w pracach XVIII Plenum Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. (WCSPS). Za udoskonalenie i opracowanie nowych metod pracy w przemyśle górniczym przyznano Pawłowi Podżarowowi w roku 1946 **Nagrodę Stalinowską oraz order Lenina i order Czerwonego Sztandaru Pracy.** Dwa lata temu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało mu **zaszczytny tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej.**

**Książka o Podżarowie powinna znaleźć się w każdej robotniczej czytelni, świetlicy, bibliotece, przede wszystkim trafić do rąk jak najszerszych mas polskich górników, racjonalizatorów i nowatorów, dla których osiągnięcia Podżarowa mogą służyć za wzór nowego socjalistycznego stosunku człowieka do pracy.** A. S.

*) S. Ulin „Bohater Socjalistycznej Pracy. Paweł Podżarow", Wyd. Biblioteka Przodowników Pracy. Nr. 45.


**GŁOS**

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

| | |
|---|---|
| Redaktor naczelny | 216-14 |
| Zastępca red. naczelnego | 218-23 |
| Sekretarz odpowiedzialny | 219-05 |
| Dział partyjny | 216-19 |
| Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych | 219-42 |
| Dział mutacji | 223-29 |
| Dział miejski i sportowy | 254-21 wewn. 8 i 11 |
| Dział ekonomiczny | 218-11 |
| Dział rolny | 254-21 wewn. 9 |
| Redakcja nocna | 172-21 |

Kolportaż

Łódź, Piotrkowska 76, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-58 i 114-78

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

D-1-23216